Nr 166 (z dod. por.). Dnia 18 czerwca. Sobota. Dnia 6 (18) czerwca 1887 r.

PRENUMERATA

**Kurjera Warszawskiego** (wraz z dodatkiem porannym):

**W Warszawie:** rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

**Na prowincji i w Cesarstwie:** rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

**Za granicą:** miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

# KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie z wyjątkiem dni poświątecznych dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY SIÓDMY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kuriera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

OGŁOSZENIA.

**Reklamy:** za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

**Nekrologja:** za jeden wiersz 15 kop.

**Zwyczajne** ogłoszenia: za jeden wiersz petytowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

**Małe** ogłoszenia: za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz.

**Nadesłane:** za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera ul. Senatorska 26.

***Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9. — Telefon Redakcji nr 126.—Telefon Administr. 141.***

— Św. Witalis i św. Walerja, umęczeni, jeden w Rawennie, druga w Medjolanie, byli, według wszelkiego prawdopodobieństwa, rodzicami śś. Gerwazego i Protazego, którzy około r. 64-go po narodzeniu Chrystusa pierwsi śmierć męczeńską przez ścięcie w Medjolanie ponieśli. Gdy Ambroży Wielki, arcybiskup Medjolanu, mając poświęcić kościół, który później zyskał jego imię, nie miał relikwij świętych, niebieska światłość we śnie wskazała mu miejsce, w którem znajdowały się relikwie śś. Gerwazego i Protazego. Kazał więc kopać w tem miejscu i odnalazł nienaruszone kościotrupy dwóch mężów wysokiej postawy, z oddzielonemi od tułowia czaszkami. Podczas przeniesienia ich zwłok do kościoła ambrozjańskiego, ociemniały, za dotknięciem mar, przejrzał, później zaś liczne cuda działy się przy ich grobie w tymże kościele. Kościół katolicki pamiątkę tych świętych obchodzi w dniu jutrzejszym.

— Jutro w kościele N. Marji Panny na Nowem-Mieście o godz. 8-ej zrana odprawioną będzie w kaplicy Matki Boskiej uroczysta wotywa.

— W kościele św. Jacka (po-dominikańskim), przed ołtarzem Matki Boskiej różańcowej, odprawioną będzie jutro, o godz. 10-ej zrana, uroczysta wotywa na intencję braci i sióstr bractwa Różańca św. W tymże kościele nabożeństwo odpustowe na pamiątkę jego poświęcenia.

— W kościele N. Marji Panny Loretańskiej na Pradze jutro przypada nabożeństwo odpustowe ku czci św. Antoniego Padewskiego, odłożone z d. 13-go b. m.

## PRZEGLĄD POLITYCZNY.

*Extra Hungariam non est vita!...* Że słowa te nie są czczą przechwałką i pretensjonalną apoteozą, świeży dowód stanowi choćby biuletyn z wczorajszego pierwszego dnia wyborów sejmowych na Węgrzech. Bo i czegóż jeszcze potrzeba do szczęścia madyarom, którzy obierali wczoraj swoich deputatów? I kułaków się posypało co nie miara, i czerwonej krwi się spora struga ulała, i padło trupów tu i owdzie potrosze i biednym karczmarzom a gospodnikom puszczono dużo mienia z dymem, i w ogóle wszystko odbyło się wedle tradycyjnej madyarskiej *mise en scène!*

Wczoraj, jako w pierwszym dniu kampanji, wybierano w 262-ch okręgach, to znaczy w większej tychże połowie, dzisiaj wybierają 83 okręgi, jutro 22. Reszta wyborów w pojedyńczych, nielicznych już okręgach, odbywać się będzie wolnym krokiem do dnia 25-go b. m. Tak więc rezultat dnia wczorajszego można uważać za rozstrzygający; wypadł on, jak wiadomo z depeszy, na korzyść rządu i kierunku umiarkowanie liberalnego: słowem, zwyciężył system Kolomana Tiszy. Wybory z r. 1884-go dały rządowi większość 83-ch głosów: otóż są przekonani na Węgrzech, że okręgi, które podówczas wysłały do sejmu przedstawicieli umiarkowanej lewicy liberalnej, i w tym roku głosować będą w tym samym duchu, tak, że jakiekolwiek zwycięstwo, odniesione w tak zwanych „okręgach wątpliwych”, dałoby już przewyżkę rządowi po nad większość dotychczasową, wierną sztandarowi rozumu, dzierżonego przez p. Tiszę. Jeżeli rząd nie zapatruje się na rzeczy optymistycznie, to powinien uzyskać w ten sposób 18 do 25-ciu krzeseł nowych.

W Chorwacji warcholska opozycja Starczewiczów, wroga dla monarchji i skwapliwa do wszelkich sojuszów z jej wrogami, poniosła przy wyborach, które odbyły się także w ciągu bieżącego tygodnia, zupełną klęskę. Z niewielkiej liczby swoich mandatów utraciła siedem, które przeszły bez wyjątku do rąk stronnictwa narodowego, uznającego konieczność unji prawnopolitycznej z Węgrami.

*Temps* podaje przegląd zmian i oszczędności, jakie nowy francuski minister wojny, jen. Ferron, zamierza zaprowadzić w organizacji armji. Do ważniejszych należą: 1) utworzenie sześciu nowych pułków jazdy, z tej liczby dwóch w Algierze; 2) zniesienie czwartych bataljonów w porze pokojowej; 3) utworzenie 18-tu pułków piechoty dla obsadzenia miejsc ufortyfikowanych i Paryża; 4) niezwłoczne wprowadzenie trzyletniej służby wojskowej, zanim jeszcze izba deputowanych ją uchwali.

O członkach nowego gabinetu serbskiego podają dzienniki berlińskie jeszcze następujące szczegóły, które powtarzamy w uzupełnieniu podanych poprzednio:

Miłojkowicz, minister spraw wewnętrznych i policji, jest szwagrem p. Risticza; był wraz z nim trzy razy już ministrem. Znanym jest ze swej surowości i bezwzględnej energji w obcowaniu z podwładnymi. Studja swe odbywał również w Heidelbergu i włada biegle kilkoma językami.

Wasiljewicz, minister oświaty, zasiadał także już trzy razy w gabinecie wraz z Risticzem. Wychowany jest w Rosji, gdzie poświęcał się studjom teologicznym. Uchodzi za najwybitniejszego sprzymierzeńca Rosji.

Awakumowicz, minister sprawiedliwości, zasiadał już także raz z Risticzem w gabinecie. Studjował w Heidelbergu. Miloszawliewicz, minister rolnictwa, należy do stałych zwolenników Risticza, bez wybitnego charakteru. Czterej ci członkowie nowego gabinetu tworzą liberalną jego frakcję.

Vuicz, minister finansów, wstąpił po raz pierwszy do gabinetu. Był przedtem profesorem ekonomji narodowej na wszechnicy w Belgradzie. Studja swoje odbywał w Berlinie. Uchodzi za radykała. Velimirowicz, minister budowli publicznych, był przedtem inżenierem. Studja swe odbywał na politechnice w Zurychu. Uchodzi za radykała tak wybitnego, iż skutkiem swoich przekonań został za ministerjum Risticza w 1875-tym r. skazany na siedmioletnie więzienie. Udało mu się wówczas uciec z kraju i wrócił dopiero po otrzymaniu amnestji za gabinetu p. Piroczanaca.

*Br. Z.*

## Zagadnienia chwili.

Siedem tygodni mija od daty sankcjonowania ukazu o cudzoziemcach, a trzy — od daty publikacji tegoż ukazu.

W ciągu tych kilkudziesięciu dni staraliśmy się dawać pilne baczenie na wszelkie objawy życia ekonomicznego, któreby mogły zdradzać jakikolwiek związek przyczynowy z prawem marcowem; lecz, przyznajemy, zarówno z całej, dość skąpej zresztą— jak na fakt tej miary i doniosłości — dyskusji w prasie rosyjskiej, jak i z informacji dzienników krajowych wynieśliśmy przedewszystkiem to wrażenie, że jak na „wielkie“ wypadki składają się całe lata, tak też i na skutki tych wypadków długie lata czekać należy...

Bądźcobądź, mimo nagłości, z jaką ukaz przemysł tutejszy zaskoczył, początkowe przypuszczenia, krążące w opinji publicznej, co do spodziewanych, na szerszą skalę, poruszeń w sferach przemysłowo-handlowych, w tej chwili przynajmniej zupełnie się nie sprawdzają. Przeciwnie, wbrew reporterskim usiłowaniom kilku gorętszych korespondentów, pragnących rozdmuchać zaledwie tlejącą iskierkę, jesteśmy wciąż świadkami względnego spokoju. Może to chwila wyczekiwania, kształtowania się no-

# NA STRACONYCH POZYCJACH.

Niewyraźnie zarysowują się na ciemnem tle nocy kontury skupionych budowli fabrycznych. Środek zajmuje długi parterowy budynek odlewni, z którego licznych okien od czasu do czasu bije czerwona łuna, na prawo i na lewo ciągną się zabudowania różne: warsztaty kotlarskie i mechaniczne, kotłownia, ponad którą wysoko wznosi się komin żelazny, kuźnie, magazyny, składy i t. p.

Przyparta do środkowej budowli, stoi przybudówka drewniana, blaszanym daszkiem pokryta, coś nakształt wieży; nad nią krótki, pękaty komin bucha naprzemiany, to czarnym dymem, to żółto-pomarańczowym płomieniem i snopy żółtych iskier wyrzuca. Czarne postacie snują się po górnym pomoście i u stóp tej wieży, winda podnosi się i opada, podając za każdym razem na pomost nowy ładunek żelaza lub koksu.

Wśród ciszy nocnej słychać potężny, miarowy oddech maszyny parowej i jednostajny huk bąka, tłoczącego powietrze w rozpalone wnętrze pieca kupolowego.

W odlewni ciemno-żółte światełka lampek naftowych giną w powodzi pary i dymu, który warstwami ściele się od sklepień okiennych aż do stropu. Skrzynie żelazne różnego kształtu i różnej miary, czarną ziemią nabite i dokoła obsypane, wyglądają jak mogiłki na cmentarzysku. To formy! Z nich niektóre już wypełnione. Żywy, gorący metal martwieje w nich i stygnie powoli. Życie-ciepło uchodzi zeń przez wszystkie pory czarnej skorupy, kłęby żółtawej pary unoszą się nad świeżą mogiłką, tysiąc błękitnych płomyków zapala się, gaśnie i znów się zapala.

Inne czarne, zimne, czekają na swoją kolej.

Na dany znak zbiera się przy piecu kilkunastu ludzi; długi drąg żelazny raz po raz uderza, błysło światełko, roztopiony metal znalazł ujście i wypływa grubą strugą, rzucając dokoła czerwonawy blask; w blasku tym kłęby pary i dymu złocą się, jak chmury w ogniu zachodzącego słońca, a przez nie przeglądają czarne linje żelaznych wiązań i olbrzymi szkielet windy, wyciągający swe potężne ramię, zbrojne w bloki i łańcuchy.

Gęsty, czerwony płyn roznoszą w różne strony, tu i owdzie wypełniają się formy, aż wreszcie wylot się zamyka i wszystko tonie znowu w ciemności. Przybyło tylko dymu, pary i gorąca i nieco gotowej roboty.

Obok pieca i windy przygotowano dużą formę: ta sztuka ważyć będzie parę tysięcy pudów. Kilku formierzy pracowało nad nią, a pan majster pilnuje jej, jak oka w głowie.

Pośpiesznie teraz piec się ładuje, maszyna parowa szybko oddycha i bąk bierze o całą oktawę wyżej; kilku chłopców znosi ciężary i układa je po rogach i pośrodku formy.

— *Genug!*—zakomenderował pan majster. — Nie trzeba ważyć!

Pan majster Specker, otyły niemiec z rudą brodą, w granatowej kurtce w kolorowej koszuli i w kraciastych spodniach, krótkich i obcisłych, w wysokiej czapce z guzikiem na lampasie, pełen wspomnień z *Feldzugu* w r. 1871-ym i *Belagerung von Paris*, w których wrzekomo ogromnie się odznaczył, stoi przy formie z cygarem w zębach.

Duże, czerwone ręce schował w kieszeniach kurtki i czeka aż wszystko będzie gotowe: trudna sztuka, gruby zysk i *Herr Direktor* przyjdzie zobaczyć.

Największy garnek stoi przygotowany pod piecem, na dwóch strzemionach żelaznych zawieszony u windy, kilkunastu ludzi otoczyło formę i windę i czekają na rozkazy pana majstra.

Na formie stanął chłopak, czarny, jak kominiarz, i spocony, jak mysz, z kawałkiem deszczułki w ręku. Ten naprzód wie, co ma robić: będzie on zgarniał żuzel, który przy zetknięciu z powietrzem tworzy się na powierzchni roztopionego metalu.

— Będzie dość! — woła czeladnik, zaglądając przez okienko w głąb pieca.

Pan majster ręką tylko skinął. Znowu drąg żelazny uderza i wierci wylot, znowu tryska czerwono-złota struga metalu, łuna świeci przez okienko i o strop się odbija.

Czarne twarze robotników więcej jeszcze czernieją, długie ich cienie łamią się na rozrzuconych dokoła skrzyniach i wbiegają na ściany.

wych stosunków, chwila spokoju „przed burzą“, może..., ale że tak jest — nie ulega wątpliwości.

Powiadamy wszakże „względnego“ spokoju, gdyż pewien, słaby ruch, nietyle faktycznie istniejący, ile raczej uchylający zasłonę przyszłości, daje się już dziś dostrzegać na widnokręgu przemysłowym.

Występuje on w trzech kierunkach.

Najpierw z ogniska gospodarstwa niemieckiego, z Sosnowic, Będzina i t. d., donoszą nam, iż „drobni fabrykanci sprzedają swoje zakłady i wyjeżdżają za granicę“. Jest to więc we właściwem znaczeniu — prosty skutek ukazu, ruch emigracyjny.

Powtóre, od kilku dni pisma, zwłaszcza moskiewskie, zaczynają notować wypadki przesiedlania się fabrykantów niemieckich z naszego kraju do gubernij wewnętrznych Cesarstwa. Jak wspomnieliśmy, na teraz nie mamy jeszcze żadnych danych do wygłaszania proroctw lub wysnuwania wniosków, zdaje się wszakże, iż nie będziemy w błędzie, twierdząc, iż ten kierunek w następstwie praw marcowych rozwinie się najpotężniej.

Czy był on przez prawodawcę przewidywanym?— nie będziemy tu roztrząsali. Faktem jest, iż ukaz dotyczy 10-iu gubernji Królestwa i 11-tu t. z. pasu zachodniego Cesarstwa, w gubernjach więc wewnętrznych, we wszystkich pozostałych nawet prowincjach państwa, cudzoziemcy nieograniczenie z prerogatyw swoich korzystać mogą. Znając znowu siłę kolonizacji niemieckiej, łatwo chyba będzie ztąd wywnioskować, iż oazy przemysłu niemieckiego, rozsiadłe na kresach Królestwa, nie znikną w emigracji odwrotnej *nach Vaterland*, lecz tłumnie, żywcem przeniosą się dalej na wschód.

Jeżeli zaś tak będzie — potrącamy tu o kwestję czysto dziennikarską — niech nam wolno będzie zapytać się prasy rosyjskiej: dlaczego, uznając niebezpieczeństwo w egzystencji przemysłu obcego w jednych prowincjach, nie dopatruje się tego niebezpieczenstwa, gdy tenże przemysł przeniesie się do innych?...

Trzeci wreszcie kierunek, bezwątpienia dotąd najsłabszy, ujawniać się zaczyna w przyjmowaniu przez cudzoziemskich przemysłowców i kupców poddaństwa krajowego.

Oto fakta ogólne, jakie dotąd wpłynęły na powierzchnię sprawy ukazowej. Który z tych kierunków spotężnieje, ilu zdobędziemy nowych obywateli, ilu stracimy cudzoziemców przez emigrację za granicę, a ilu przez osiedlenie się w Cesarstwie— w tej chwili trudno orzekać.

I jeszcze jedno spostrzeżenie: jakkolwiek nikt nie zaprzeczy, iż prawo marcowe dotyka najżywotniejszych interesów ekonomicznych kraju, bo przemysłu, handlu, kredytu i rolnictwa, dziwnie obojętnie jest ono dotąd traktowane przez instytucje, których godłem—interesa te popierać i bronić...

Czy nie wypadałoby sformować ankiety, któraby przedewszystkiem pouczyła ogół, jaką rolę w gospodarstwie krajowem odgrywają praca i kapitały zagraniczne? Czy nie należałoby postarać się o ciągłe informacje co do zmian we własności zakładów przemysłowych? Czy nie potrzeba zebrać dokładnych danych o liczbie dyrektorów, techników i robotników fabrycznych—obcokrajowców, ażeby w potrzebie módz ich zastąpić siłami miejscowemi, nie narażając produkcji fabrycznej na zastój lub nawet upadek? Czy i t. d....

Rzucamy pytania powyższe pod adresem tych osób i instytucyj, od których spodziewać się można wyczerpujących na nie odpowiedzi.

Jeżeli bowiem ukaz marcowy ma mieć jakiekolwiek następstwa — a bez skutków pozostać chyba nie może — jeżeli te następstwa mają się odbić na naszym dobrobycie, toż przecie najprostsze uczucie samozachowawcze dyktuje nam przedewszystkiem hasło: baczność! *F. O.*

# NOWINY PARYSKIE.

*Paryż*, 14-go czerwca.

Po wyścigu *du Grand-Prix* moda nakazuje opuścić na jakiś czas Paryż...

A więc ci, co... mogą, opuszczają go co żywo, udając się do wód mineralnych, na wieś lub do morza; ci zaś, których nie stać na to, przynajmniej co niedziela wędrują za rogatki, przystrajając się w niskie, „fantazyjne“ kapelusze z ryżowej słomy lub szarego sukna...

Po katastrofie w Operze komicznej mało kto chodzi dziś do teatru, natomiast letnie *cafés-concerts* na polach elizejskich przepełnione są publicznością.

*Café-concert* zresztą stanowi ulubioną rozrywkę przeciętnego paryżanina. Dlatego to szansonistka Teresa i tegoż rodzaju śpiewak Paulus zyskali w Paryżu tak olbrzymią popularność. Popularność Sary Bernhardt nie może się równać z popularnością Teresy, a sława Coquelina blednie wobec rozgłosu, jakim się cieszy Paulus.

Śpiewana przez tego ostatniego piosnka *En r'venant d'la r'vue* zajęła dziś miejsce Marsyljanki. Słychać ją wszędzie, na każdem miejscu i o każdej porze. Na balach publicznych i na ulicy; w domach zamożnych przy akompanjamencie fortepianu, a na przedmieściach przy akompanjamencie... kataryнki...

Po odśpiewaniu rzeczonej piosnki nieodzownym jest okryk: „*Vive Boulanger!*“, okrzyk, który w istocie jest dzisiaj wyrazem patrjotyzmu francuskiego. Niech co chcą mówią ci, co powstają przeciw byłemu ministrowi wojny, on jeden może dodać ludowi ducha i natchnąć go wiarą w przyszłe zwycięstwa.

Popularność jego jest zanadto hałaśliwą, mówią niektórzy. W istocie, jest ona zbyt hałaśliwą dla nich, gdyż zatyci w dobrobycie, ze wstrętem i przestrachem spoglądają na wszystko, coby ich wyrwać mogło z apatycznego spokoju, będącego wyrazem upadku siły narodowej...

*

P. Suchorowski wyjechał już ze swą „Siostrą Nany“ z Paryża. Z pism tutejszych, tylko *Gil Blas* i *Evénément* pomieściły o rzeczonym obrazie kilkunastowierszowe wzmianki... po 10 fr. od wiersza.

P. Piotrowskiego wystawa obrazów z wojny serbsko-bułgarskiej zwróciła na siebie uwagę publiczności, wyrażającej się o pracach naszego ziomka bardzo pochlebnie.

P. Styka wystawił w tym roku w Salonie „Huldę prorokującą“. Jest to praca nie pierwszorzędnej wartości, zdradzająca jednak w każdym razie samoistny i jędrny talent.

Na wielkie pochwały zasłużył sobie w Paryżu wystawiony również w Salonie portret własny panny Bielińskiej.

*

Niezadługo w sądzie kryminalnym paryskim będzie roztrząsaną sprawa głośnego Pranzini'ego.

Pranzini oczekuje sądnego dnia swego z niezachwianym ani na chwilę spokojem. Przyznaje się nawet w rozmowach ze swym adwokatem, iż go gniewa powolność śledztwa.

Smutny ten bohater szczycić się może tem, że od czasów Traupmann'a nie było nad Sekwaną głośniejszego odeń—kryminalisty! *D—ski.*

## WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Do departamentu handlu i rękodzieł wniesione zostały, pomiędzy innemi, prośby o udzielenie przywilejów na następujące wynalazki i ulepszenia: na udoskonalenia w lampach elektrycznych żarowych, na nowego systemu ogniwko elektryczne, na maszyny do przesiewania mąki, na podwójny kocieł parowy, na sposób otrzymywania cienkich blach metalowych, na sposób farbowania na czarny kolor, nie zieleniejący i nie rozpływający się na białem tle, na udoskonalony motor gazowy, na szafę kasową z ruchomem pokryciem, na udoskonalenia w samodziałających przyrządach do gaszenia pożaru.

= Na tutejszych kolejach dokonywaną ma być perjodyczna rewizja wzroku służby stacyjnej i pociągowej. Osoby, chorujące na daltonizm lub mające krótki wzrok, będą przeniesione do służby wewnętrznej kolejowej.

= Przy wysyłaniu spirytusu lub okowity w beczkach na stacje kolei południowo-zachodnich interesanci mają prawo żądać od ekspedytorów wydawania świadectw w języku rosyjskim, zaznaczających ilość beczek, w jakich transport spirytusu oddali do przewozu. W świadectwie tem, oprócz ilości beczek, wskazaną ma być także data i numer frachtu, za jakim transport został wyekspedjowanym.

= Kolej nadwiślańska wprowadziła trzeci dodatek do taryfy miejscowej, dotyczący przewozu roślin świeżych pociągami pośpiesznemi, oraz zmiany klasyfikacji żużli, i specjalną taryfę na przewóz roślin pastewnych, słomy, sieczki, siana prasowanego i nieprasowanego.

= Budowa nowych przystanków kolei nadwiślańskiej na oddziale pomiędzy Lublinem a Kowlem szybko postępuje naprzód; obecnie oprócz budynków stacyjnych, dokonywają się roboty ziemne dla przeprowadzenia linji bocznych, które mają być wykończone jeszcze w r. b.

= Droga, prowadząca od szosy wolskiej do kościoła św. Stanisława na Woli, znajdująca się obecnie w opłakanym stanie i prawie niemożliwa do przebycia w porze deszczów i roztopów, wkrótce zamienioną zostanie na porządną drogę bitą. W tym celu za staraniem miejscowego duchowieństwa, parafjanie wolscy zarządzili między sobą szarwark dobrowolny dla zwózki ziemi, gruzu i kamieni, a nadto ofiarowali materjał potrzebny do budowy i dostarczyli własnym kosztem robotników.

= Roboty na stacji filtrów na Koszykach są już

---

Już garnek pełny... podstawiają drugi.

— Józwa! Franz! do formy!!

Na garnek nadziany jest pierścień żelazny z rączkami podwójnemi.

Za te rączki bierze dwóch ludzi. Jeden z nich, to stary, siwy giser Józwa, syn zaś jego stoi przy windzie.

Zgrzytnęły tryby, naprężyły się łańcuchy, powoli unosi się w górę ogromny kubeł i razem z windą się obraca.

— Wolno! *langsam!* — komenderuje Specker.

Garnek chyli się powoli, nabrzmiały muskuły na czarnych rękach, ale stary Józwa już nie ma dosyć siły... garnek się przeważył raptownie i metal szeroką falą trysnął na formę.

— *Himmelsakrament! dummes Luder!!* — i duży, czerwony kułak pana majstra spada na kark starego.

Józwa tylko głowę pochylił, czapka mu się zsunęła na oczy, ale tym razem już ręka nie drgnęła i spokojnie zlewa się metal do leja.

Błękitny płomień buchnął dokoła formy i naraz począł wkoło wypływać metal.

— *Vorwärts!* — woła Specker, i znowu potężny kułak szturga w bok starego Józwę.

Forma nie dość obciążona, więc ją metal podrywa; kilku czeladników wskakuje na nią i sam pan majster także.

— Pszakrew wy, chłopaki, wagi tu!! *Himmelsakrament*, do drugiej formy!!

Z trzech garnków naraz leją teraz na trzech rogach skrzyni. Metal spokojnie rozchodzi się i wypełnia formę, tylko błękitne płomyki wybuchają co chwila dokoła formy i na jej powierzchni pod stopami robotników...

Już dnieje. Wciąż jeszcze huczy bąk i kłęby pary, zmieszanej z dymem, walą przez drzwi i okna; wciąż jeszcze słychać zgrzyt windy i ciężki oddech maszyny parowej, ale ruch widocznie słabnie.

Pan majster już wyszedł. Teraz, jeden za drugim, pojedyńczo i grupami, wychodzą robotnicy. Zaspany odźwierny raz wraz furtkę odmyka, wreszcie zniecierpliwiony zostawia ją otworem, siada, należycie otuliwszy się kożuchem, i udaje, że patrzy i porządku przestrzega.

Tuż obok zabudowań fabrycznych stoi stary domek drewniany, brudny i odrapany. Nad drzwiami wisi spłowiały szyld z napisem: *Kafe restoran*, a drewniane okiennice zdobią białe tabliczki, głoszące, że tu dają *Frühstück* i *Abendbrot*, flaki i kiełbasy.

W domku tym oddawna osiadł niemiec, którego z Wilhelma przerobiono na *Wihela*; karmi i poi ludek fabryczny na kredyt i za gotówkę, zna wszystkich, wie, co który zarabia i wiele przepić może.

Podczas lania knajpa całą noc stoi otworem i nikt jej nie ominie. Jak się człowiek kurzu nałyka, to gardło przepłukać potrzeba. Przytem nietylko ręce i nogi pracują. Żołądek też swoje robi i łatwiej ze snu się wybić, niżli głodnemu spać się położyć.

W obu izbach szynkowni pełno. Stoły zlane piwem i nieznośny odór wódki, złego tytuniu i gorszych jeszcze cygar, gwar, stuk, nawoływanie. Goście wyraźnie dzielą się na dwa obozy: tu niemcy— tam nasi.

Jeszcze dwóch ludzi przybywa: stary Józwa z synem.

Józwę wszyscy lubią i szanują, szczególnie młoda czeladź, bo giser z niego doświadczony i córkę ma, śliczną dziewczkę. Nie masz w fabryce ani jednego czeladnika, coby się w czarnookiej Andzi nie podkochiwał, a łaski ojca pozyskać jakimbądź sposobem nie pragnął, ale ze wszystkich największe ma szanse Andrzej Kocik, który razem z inżenierem z Warszawy przybył.

Przy polskim stole czeladź się usunęła, robiąc miejsce dla starego, a Jędrek, który tu rej wodził, wnet w kufel zadzwonił. Trzy kieliszki wódki i kiełbasy podać kazał.

Trącili się: Daj nam Boże.

— Daj nam Boże jeszcze gorzej.

— Teraz z nami starymi, jak z chłopakami poczynają—krzywiąc usta—rzekł stary Józwa.

— Ej, trza było, ojcze, lunąć szwaba w gębę, jak Bóg przykazał—wtrącił Jędrek Kocik.

Przy drugim stole niemcy się obejrzeli.

— Czego on się czepił?—pytał starego syn.

— Czego się czepił?... Już ja wiem, czego mu się zachciewa... Z początku było dobrze, najlepszą robotę dawał i chwalił, i auszussów nie robił, a teraz co dzień to coś wymyśli...

— Wygryźć chce, psia dusza — wtrącił ktoś z boku.

na ukończeniu. W wieży ciśnień galerja schodowa, rury cisnące i połączenie ich z rezerwoarem oraz miastem, tj. ulicą Wodociągową, w zupełności są wykończone; w tych dniach odbyto już pierwszą próbę działania wieży ciśnień. Wykończone również zostało montowanie maszyn parowych oraz obmurowanie kotłów, w przyszłym tygodniu zaś rozpocznie się ich sklepienie. W ogóle wszystkie roboty na stacji filtrów oddane będą w przyszłym miesiącu.

= Wprost ulicy Wareckiej rury wodociągowe na przestrzeni 10-ciu sążni nie mogą być układane, gdyż kanał stary, ciągnący się od ul. Wareckiej, na Nowym-Świecie w miejscu, w którem mają być założone rury wodociągowe, musi być rozebrany, a następnie połączony drenami z kanałem nowym, co potrwa dni kilka. Nie przeszkadza to jednak zakładaniu rur w dalszym ciągu.

= Dom nr 39 przy rogu ulicy Wroniej i Grzybowskiej przez komisję, złożoną z przedstawicieli władz sądowych policyjnych i budowlanych, zakwalifikowany został do rozbiórki.

= W kościele świętokrzyskim przystąpiono do reparacji posadzki w lewej nawie.

= Do zakładu bakterjologicznego, mieszczącego się przy szpitalu wolskim, w tych dniach przywieziono na kurację pięć osób, pokąsanych przez psy wściekłe, mianowicie: troje dzieci, z których najmłodsze ma lat 4, a najstarsze 10, z powiatu sochaczewskiego; 12-letnią dziewczynę włościańską z powiatu błońskiego i mężczyznę z powiatu grójeckiego. Przywiezieni na takąż kurację z Wilna ojciec z córką, po prawidłowem przejściu kuracji, w dniu wczorajszym opuścili szpital.

= Wewnątrz zabudowań szpitala Dzieciątka Jezus rozpoczęto doroczne odnawianie i porządkowanie. Chorych, w miarę potrzeby, przenoszą z jednych sal do drugich, przyczem ograniczono przyjmowanie nowych chorych.

= Sąd miejski delegowany w Wiedniu poszukuje nieznanych spadkobierców Feliksa Kowalskiego, zmarłego tamże bez testamentu.

= Z pewnego źródła dowiadujemy się, że choroba p. Stanisława Kronenberga przybiera pomyślniejszy obrót. Stan rzeczonego rozdrażnienia zwolna ustępuje i rodzi się uzasadniona nadzieja przyjścia chorego do zdrowia.

= **Z teatru i muzyki.**

* Afisze jutrzejsze zapowiedzą: w teatrze Wielkim „Giocondę" z gościnnym udziałem panny Angeloni w partji tytułowej; w teatrze Letnim „Bezczelnych" Augiera, a w teatrze Nowym „Życie paryskie" Offenbacha.

* „Małżeństwo Apfel" Zalewskiego (z Żółkowskim w roli Czaputkiewicza) danem będzie w przyszłym tygodniu trzykrotnie na deskach teatru Letniego, mianowicie: we wtorek, czwartek i sobotę.

* Artyści dramatu i komedji otrzymali do nauki role z sensacyjnej sztuki pp. d'Ennery i Tarbé, wykrojone z powieści ostatniego p. t. „Męczennica".

Przekładu dokonał p. Zyg. Sarnecki.

W obsadzie figurują: panie: Lüdowa, Noiret, Rakiewiczowa i Wisnowska, tudzież pp. Borawski, Grzywiński, Holtzman, Krogulski, Leszczyński, Narkiewicz, Prażmowski, Śliwiński, Szymanowski, Tatarkiewicz i Wysocki.

„Męczennica" wejdzie w sezonie bieżącym na repertuar teatru Letniego.

* P. Seideman zacznie korzystać z początkiem przyszłego miesiąca z dorocznego urlopu, który potrwa dwa miesiące.

Przez czas nieobecności artysty, w partjach basowych występować ma gościnnie p. Tanzini, śpiewak scen włoskich.

* Jan Reszke śpiewa obecnie z wielkiem powodzeniem w teatrze londyńskim Drury Lane.

W poniedziałek zachwycała się publiczność jego Radamesem w „Aidzie".

Wielkim zaś bohaterem sezonu koncertowego nad Tamizą, jest w tej chwili — malutki Józio Hoffman z Warszawy!

* Za przykładem Paryża poszły już władze miejskie w Lugdunie, Madrycie i Brukselli, polecając wszystkim teatrom miejscowym w oznaczonym terminie zaprowadzić u siebie oświetlenie elektryczne.

Wiedeńska opera nadworna oświetli się elektrycznością już w sierpniu.

Rzecz zaczyna nabierać aktualnego znaczenia.

= Z Promenady.

Prawdziwa fatalność zawisła nad przedstawieniami teatralnemi młodego towarzystwa p. Trapszy w Promenadzie za rogatką belwederską.

Nieustanne deszcze, odstraszające publiczność, skłoniły towarzystwo „adeptów" do przerwania przedstawień oraz wyjazdu do Żyrardowa.

A jeżeli i tam deszcz za nimi pójdzie?...

= Wystawa robót kobiecych.

Zakład rękodzielniczy hrabianki Cecylji Plater-Zyberkówny urządza w d. 23-im b. m., tj. w przyszły czwartek, wystawę robót, wykonanych przez uczennice tego zakładu.

Wystawa trwać będzie przez trzy dni, do dnia 25-go b. m.

Znajdą się na niej suknie damskie i dziecinne, bielizna zwyczajna i ozdobna, ubiory kościelne, hafty, roboty włóczkowe, chustki, zarzutki, dolmany itp.

Oprócz tego wystawioną będzie i drobna galanterja, w zakładzie wykonana.

Wystawa połączona będzie ze sprzedażą, co przy starannym wyrobie a niskiej cenie okazów, pozwoli paniom naszym poczynić pożyteczne zakupy.

Zakład hr. Plater-Zyberkówny znajduje się przy ul. Pięknej pod nrem 24-ym.

Wystawa otwarta będzie od 11-ej rano do 5-ej po południu.

= Wycieczki.

Jutro ma przyjść do skutku odkładana już dwa razy wycieczka statkiem na Bielany członków Yacht-Klubu.

Na przyszłą niedzielę zapowiedziana jest również wycieczka Towarzystwa subjektów handlowych wyznania mojżeszowego.

= Jutrzejsze gonitwy.

Ostatnie wyścigi w tegorocznym sezonie zapowiadają się nader interesująco i przy sprzyjającej pogodzie należy się spodziewać większego, niż w dniach poprzednich, napływu publiczności.

I) Nagroda „Beaten handicap" rs. 500, dla koni które w r. b. nie wygrały pierwszej nagrody, bieg 2 w.: 1) Wł. Curikowa og. sk. gn., lat 3, „Vermouth" (Bateman); 2) J. Dobrogosta kl. gn., lat 4, „Lady Aleksandra" (Gough); 3) Wł. Mysyrowicza kl. kaszt., lat 3, „Betina" (Connor); 4) K. Makomaskiego kl. gn., lat 5, „Meta" (N. N.).

II) Nagroda „Sprzedażna" rs. 500, bieg 2 w.: 1) Aug. hr. Potockiego og. sk. gn., lat 3, „Borowno" (Connor); 2) R. Krumpla og. kaszt. sk. gn. „Gildersbeck" (Gough).

III) Nagroda „imienia hr. Potockich" rs. 3,000, dla koni trzyletnich, bieg 2 w. 133 sąż.: 1) L. Grabowskiego og. kaszt. „Count-Grabowski" (Gillam); 2) J. Paradoksa og. gn. „Imp" (Gough); 3) J. Dobrogosta og. gn. „Hajdamaka" (White).

IV) Nagroda „Cesarska" rs. 4,000, bieg 4 w.: 1) J. Dobrogosta og. kaszt., lat 4, „Znicz" (Gough); 2) L. Grabowskiego og. kaszt., lat 4, „Kordecki" (Gillam); 3) Rzewuskiego og. gn., lat 4, „Sasin-Grabowski" (N. N.); 4) Aug. hr. Potockiego kl. gn., lat 4, „Pepita" (Connor); 5) Wł. Mysyrowicza kl. kaszt., lat 4, „Princesse" (N. N.).

V) Nagroda „Wilanowska" rs. 1,200 *steeple-chase*, 4 w., 16 przeszkód: 1) Wł. Curikowa og. gn., lat 6, „Czatterton" (N. N.); 2) J. Niłowa og. gn., lat 5, „Orion" (p. St. Komierowski); 3) Aug. hr. Potockiego kl. gn., lat 5, „Vasselina" (Wilson); 4) L. Grabowskiego kl. kaszt., lat 4, „Mandana" (Punch).

= Uczta.

Z powodu jubileuszu królowej angielskiej z dniem 21-ym b. m. tutejsi obywatele trójkrólestwa urządzają biesiadę składkową.

Celem uczczenia uroczystości konsulat angielski, mieszkanie konsula i wicekonsula będą wspaniale uiluminowane.

= „Wianki".

Za przykładem lat ubiegłych, Towarzystwo wioślarskie, po porozumieniu się z towarzystwem „Lutni", w wigilję św. Jana, tj. d. 23-go b. m., urządza na Wiśle uroczy obchód „wianków".

Wybrana przez komitet delegacja układa szczegóły programu, na którego całość złożą się korowody łodzi iluminowanych, puszczanie wianków, malownicze grupy na galarach, śpiewy, tudzież ognie sztuczne.

Dochód z tej zabawy ma być przeznaczony na instytucję ubogich matek i dzieci.

= Kościół po-pauliński.

Wieże kościoła po-paulińskiego są obecnie pokrywane blachą, co było niezbędnem, gdyż ostatnie nawałnice mocno je uszkodziły.

Jednocześnie cały gmach poklasztorny ma być z gruntu odnowiony, koszt zaś tego odnowienia pokryty zostanie z funduszów kościelnych.

= Już nie ma wioślarek!

Stowarzyszenie warszawskich wioślarek należy już do przeszłości...

Uczestniczki, z powodu braku poparcia, rozwiązały sportowe kółko.

---

Wyrostek w zatłuszczonym fraku, którego Wihel zdjąć nie dawał przez szacunek dla tradycji—miał bowiem kiedyś trzeciorzędną restaurację w jakimś *Wasser* czy *Walden-burgu*—zbliżył się i począł zbierać szkło ze stołu.

— Sznapsa dla nas! — zakomenderował któryś z czeladzi.

Mówiono po cichu i kilka razy jeszcze powtórzyła się ta sama komenda, wreszcie przyszła kolej na piwo.

Staremu język się rozwiązał.

— Wiem ja dobrze, czego chce szwab przeklęty... dziewczynę zwęszył... na noc nam robotę wyznaczał, a sam mi tam po pod parkany się skradał... ale przydybałem... nie dla psa kiełbasa! oj, nie! nie dla lutra szelmy moje dziecko...

Jędrek, rozgrzany wódką i wzmianką o Anusi, kułakami w stół uderzył.

— Jak Bóg Bogiem, tak szelmie szwabowi boki wymacam!

— *Du kleine Katze*... mały kot! — śmiejąc się, zawołał jeden z obecnych niemców.—Ty komu wigrosisz tak?...

— Ja mały kot, ty duży pies, ale ruszyć nie śmiesz!... warruj!...

— *Was sagt der Kerl!* — ciekawie pytało kilku niemców.

Jędrek się nie miarkował.

— Komu wygrażam? A komu, jak nie majstrowi. Co wy szwaby sobie myślicie? Przychodzicie tu chleb nam odbierać, to siedźcie cicho, w drogę nie właźć—i znowu potężnym kułakiem w stół grzmotnął.

— *Ruhig! ruhig!* — zawołał z po za bufetu Wihel—nie robić tu krawal... to nie szynk... chcecie się bić, idźta do żyda.

Niemcy ucichli. Jędrka swoi ciągnęli za poły i mitygowali, jak mogli.

Powoli gwar ustał. Goście zmęczeni opuszczać zaczęli szynkownię. Stary Józwa z synem i nieodstępnym Jędrkiem ostatni prawie niepewnym krokiem poszli do domu.

Gdy w południe pan majster wstąpił na śniadanie i kufelek piwa, powtórzył mu usłużny Wihel słowo w słowo całą rozmowę z własnemi dodatkami i uwagami. Około czwartej zawołano Józwę i Jędrka do pana dyrektora.

Dziesięć minut przeszło stoją pozwani przed obliczem pana dyrektora. Ten jednak spojrzeć ani przemówić nie raczy.

Dyrektor Bock, mały, otyły niemiec, siedzi przy swojem biurku po za kratką drewnianą, która dzieli interesantów podlejszego gatunku od większych i mniejszych dygnitarzy fabrycznych i z miną ministra sylabizuje listy, z poczty przyniesione.

Gbur i nieuk. Był dawniej kotlarzem, potem na własną rękę urządzał rozmaite zakłady, wreszcie został dyrektorem, mocą tego uroku, jaki ma u nas niemieckie pochodzenie i praktyka.

Oparty o drugie biurko, stoi majster Specker z rękami w kieszeniach i cygarem w zębach. Czerwoną lśniącą twarz jego wykrzywia drwiący uśmiech figlarza, któremu sztuka się udała.

Pan dyrektor skończył, czy też zaniechał sylabizowania korespondencji, zmarszczył brwi groźnie i powstawszy od biurka zbliżył się do kratki.

— To wy pszakrew zmowy robicie na pan majster? Wy chcecie bić pan majster?... Co?

— Ktoby go ta bił—odpowiada stary Józwa.

— Ty czemu nic nie mówisz? — zwraca się pan dyrektor do Jędrka.

— A co mam mówić?

— Wy pszakrew, na policję was oddam! Do ciupa wsadzę!

— Niech wielmożny dyrechtur wybaczy—zaczyna stary Józwa, broniąc się drżącym głosem.

— Nie mam wibaczyć! Poszli precz z fabryki, kara zapłacicie, a resztę odbierzecie na *vierzehntag*.

— Co mamy czekać do *vierzehntagu* przez roboty. Jak iść, to iść zaraz i pieniądze zaraz — stawi się ostro Jędrek.

— Taki ty mądry! Pszakrew! Nic nie dostaniecie, na *Krankenkasse* się zapisywać będzie! — woła zaperzony pan dyrektor. — *Sie Specker*! posyłać kogo dzisiaj do Görlitz, niech kilka porządne gisery sprowadzi! *dummes Volk*! Poszli precz do kasy!

Zadowolony wychodzi pan majster z kantoru, ale jakoś za prędko idzie przez dziedziniec i wciąż się ogląda, czy go Jędrek nie goni. Jędrek gonić nie myśli, rad, że wszyscy wraz z Andzią pójdą gdzieindziej, tylko staremu Józwie żal znane kąty porzucać patrzy więc przez łzy za umykającym niemcem i przez zęby szepcze:

— Bodaj was pomsta Boża nie minęła!

*Esemer.*

Dochód, osiągnięty ze sprzedaży inwentarza, ma być oddany na cele dobroczynne.

Cztery ostatnie (a i pierwsze także) członkinie fotografowały się wczoraj w wioślarskich strojach ku wiecznej rzeczy pamiątce.

Wisło, przywdziej żałobę!

= Biada wronom!

Na wieść o zarządzonem tępieniu wron w parku Łazienkowskim, włościanie podmiejscy, powodowani bezmyślnem naśladownictwem, wzięli się energicznie do zabijania tego ptactwa.

W Czerniakowie, Siekierkach i Marymoncie chłopcy wiejscy w ubiegłym tygodniu namordowali mnóstwo piskląt niewinnych.

Należałoby powstrzymać ten zapał niewczesny...

= Czarni goście.

W dniu dzisiejszym pociągiem kolei wiedeńskiej przybyła do Warszawy rodzina murzyńska, złożona z pary małżonków oraz z trojga drobnych dzieci.

Są to państwo Maï z Martyniki, gdzie sam p. John Maï jest bogatym przemysłowcem i podróżuje po Europie dla przyjemności.

Czarni, jak smoła, goście zabawią w naszem mieście dni parę, poczem udadzą się do Petersburga.

Towarzyszą im kamerdyner i guwernantka do dzieci, zaangażowani w Paryżu na czas podróży.

= Szczyt niemieckiej galanterji.

W kantorze pewnej drugorzędnej fabryki, zarządzanej przez przybyszów z nad Sprei, wywieszono następujące ogłoszenie:

*„Man spricht polnisch.“*

Dla kogo napis ten przeznaczony?

= Ślusarz zawinił...

We wczorajszym porannym numerze naszego pisma podaliśmy wiadomość o brutalnem znalezieniu się właściciela sklepu z obuwiem pod nr. 60 za Żelazną Bramą.

Do wiadomości tej wkradło się drobne a mimowolne nieporozumienie.

Za Żelazną Bramą istnieje podwójna numeracja sklepów, jedna w t. zw. „Gościnnym Dworze“, druga w bazarze domu Blassa; szczególnym zaś zbiegiem okoliczności, tak w jednem, jak w drugiem miejscu sklepy, oznaczone nr. 60, handlują obuwiem.

Zajście wywołał Juljan Wiśniewski, właściciel sklepu z obuwiem, w domu Blassa, na wokandę zaś ludzkiej złośliwości dostał się sklep najniewinniejszy, lecz tymże samym numerem w „Gościnnym Dworze“ opatrzony.

Ztąd *qui pro quo*, dzięki któremu autor zajścia unika uznania, na jakie w zupełności zasłużył.

= O przykrym wypadku.

Od szanownego prof. dr. Łuczkiewicza odbieramy następujące wyjaśnienie w sprawie przykrego wypadku, jaki dotknął z powodu baranków kałakuckich przemysłowca, pana B.

„Czuję się w obowiązku, jako jeden z konsultantów, wyjaśnić, iż pan B. wskutek użycia kołnierza barankowego istotnie uległ chorobie *skórnej*, upartej i przykrej, która jednak ani krwi nie zaraziła, ani strasznej rany, całe ciało pokrywającej, nie wywołała (gdyż na całem ciele żadnej rany nie ma), ani też bynajmniej nadziei wyzdrowienia nie odjęła i nie odejmie.

Pacjent, niepokojony wprawdzie przykrem uczuciem swędzenia, zajmuje się, jak dawniej swemi fabrykami i konsultujący lekarze mają uzasadnione przekonanie, że choroba szczęśliwie pokonaną zostanie.

O parszywej owcy nic nie wiemy i cierpienie pochodzi z pewnością raczej od farby, przy wyprawianiu baranka użytej, aniżeli od parchów owcy.“

Temi słowy kończy swój list dr. Łuczkiewicz.

Do faktu jednak tego przybywa obecnie nowy komentarz.

W dniu dzisiejszym jedno z pism wypadek pana B. nietylko ubarwiło fantastycznemi dodatkami, lecz nadto ogłosiło śmierć „ofiary“ wypadku.

Wiarogodność tego doniesienia zbija dr. Ł., który, zgłosiwszy się do naszej redakcji, zapewnił, iż zdrowie pana B. polepszyło się znacznie, zaś opis jego śmierci jest niczem innem jak zmyśloną—dla wywołania efektu—pogłoską.

= Dymisjonowani.

Prawa powożenia z kozła dorożkarskiego pozbawiła władza policyjna: Szczepana Zakrzewskiego (nr 255), Pawła Rybińskiego (nr 489) i Macieja Habielskiego (nr 458).

Natomiast przywrócona została możność zarobkowania na koźle Janklowi Rezenfab, który ją utracił w r. 1882.

= Potrosze a stale.

Wyznawcą tej zasady był prawdopodobnie J., subjekt w handlu owoców i towarów kolonjalnych p. Urstejna na Krakowskiem-Przedmieściu.

Młodzieniec ten, przez dłuższy czas, ułatwiając zbyt swemu pryncypałowi sposobem wynoszenia ze sklepu kawy, herbaty, sardynek, czekolady, wódki (12 butelek), wina (30 butelek) i likieru (15 butelek), zakredytował sobie tym sposobem towaru za 160 rs.

W tem stadjum kradzież „kolonjalna“ została dostrzeżoną, a ponieważ w mieszkaniu podejrzanego znaleziono część skradzionego „dobra“, pociągnięto go do odpowiedzialności.

= Złodziej ex-domowy.

Z niezamkniętego mieszkania p. Dembowskiego na placu św. Akleksandra skradziono różnemi czasy: 6 łyżek srebrnych, 6 noży, 8 łyżeczek, poduszkę, kilka obrazów i garderobę, razem na sumę rs. 100.

Pociągnięto do odpowiedzialności byłego lokaja p. D.

= Temperament... wojowniczy.

Zawziętą bójkę uliczną i to na Krakowskiem-Przedmieściu stoczyli: Paweł Glinecki, Leon Madejski i Michał Grodzki.

Dla spisania preliminarjów pokojowych wezwano ich do cyrkułu.

+ Roboty około regulacji Dniepru w okręgu kijowskim, pomimo znacznych sum na ten cel wyznaczonych, zostały odłożone do r. p.

+ Mieszkańcy m. Turka wystąpili do rządu gubernjalnego z projektem przyłączenia tegoż miasta do kaliskiego Towarzystwa kredytowego miejskiego, z warunkiem uzyskania prawa do pożyczek, wydawanych przez Towarzystwo.

+ Loterja.

W Humaniu puszczono kilka obrazów na loterję.

Dochód wyniósł rs. 300, które posłano Towarzystwu literackiemu w Londynie, na zasiłek ubogich rodzin polskich.

+ Stacja.

W Borysowie założoną będzie dostrzegalnia meteorologiczna z inicjatywy Towarzystwa rolniczego w Mińsku.

Na kierownika zakładu wezwany został p. Rembieliński z Warszawy.

+ *Nach Vaterland!*

Korespondent nasz z Łodzi donosi co następuje:

„W mieście naszem panuje ruch niezwykły.

Bardzo wielu poddanych niemieckich zabiera manatki i wyjeżdża pośpiesznie do ojczyzny.

W ostatnich dniach z rozporządzenia władzy polecono wszystkim niemieckim śpiewakom knajpowym wynieść się z miasta, było zaś ich w każdej niemal bawarji niemało.“

+ Samobójstwo.

Temi dniami zastrzelił się w Mińsku Wacław Bruczycki, syn dyrektora Towarzystwa kredytowego, uczeń miejscowych szkół.

Przyczyną tragedji była podobno miłość nieszczęśliwa.

## NOTATNIK TERMINOWY.

— We wtorek, d. 21-go b. m., o godz. 2-ej po południu, na dworcu stacyjnym odbędzie się niedoszłe w pierwszym terminie dwudzieste pierwsze walne zgromadzenie akcjonarjuszów kolei warszawsko-wiedeńskiej.

— Towarzystwo akcyjne papierni „Soczewka“ rozpocznie d. 22-go b. m. wypłatę dywidendy akcjonarjuszom za rok ubiegły po 30 rs. na każdą akcję.

## ZE ŚWIATA.

× **Z Poznania** korespondent nasz pisze: „Znowu mówią u nas głośno o nowem sprzeniewierzeniu militarnem: jakiś major czy kapitan sprzedał podobno plan kampanji od strony Księstwa Poznańskiego, na wypadek wojny z Prusami. Plan nadesłano z Berlina do Poznania dla zrekognoskowania na miejscu, dokąd też wyruszył we czwartek korpus oficerów pułku huzarów, z pułkownikiem na czele. Celem wycieczki jest głównie m. Pyzdry, naprzeciwko Nowego-Miasta, po tutejszej stronie położonego.“

× **Z Krynicy.** Dr. H. Ebers, kierownik zakładu kąpielowego w Krynicy, ogłosił w oddzielnej broszurce sprawozdanie za r. 1886-ty, oraz treściwy opis zakładu. Dla informacji interesowanych przytaczamy, że Krynica otwartą jest od 15-go maja do 30-go września. W pierwszym i drugim miesiącu ceny są o 33% tańsze. Zeszłego roku w prowadzonym wzorowo zakładzie wodoleczniczym dra Ebersa leczyło się 500 osób, z których najwięcej sprowadziły tu cierpienia układu nerwowego i dróg oddechowych.

× **Juljan Miłobędzki**, znany turysta, ranionym został przez byka podczas przedstawienia cyrkowego w Sewilli. Rozjuszone zwierzę, wypadłszy z areny, zabiło dwie osoby na miejscu. Miłobędzki zmarł 2-go czerwca w szpitalu.

× **Tragiczny romans.** Dotknięta dzisiaj obłąkaniem księżna Zofja d'Alençon była, jak wiadomo, jedyną miłością króla Ludwika bawarskiego w jego latach młodzieńczych. Już po zaręczeniu się jej z królem wywiązał się wszakże romans księżniczki z pewnym fotografem. Ludwik, porwany istnym szałem zazdrości, zerwał natychmiast projektowany związek i przeklął raz na zawsze kobiety. Przysiędze pozostał wierny aż do śmierci, nienawidząc rodu niewieściego. Później niewierna oddała rękę ks. d'Alençon.

× **Sensacyjna historja** intryguje obecnie Paryż. Jak pisze *Figaro*, d. 15-go b. m. w południe pani M. de C., której nazwisko głośnem było niedawno z powodu procesu rozwodowego, została uwiezioną. Zamaskowani mężczyźni wyprowadzili panią M. z mieszkania przy Avenue Bois de Boulogne do powozu i odjechali z porwaną galopem. Stało się to w jednej z najruchliwszych dzielnic, wobec licznej publiki i w przytomności policjanta, który zeznaje, iż uważał zajście to za jakiś żart i dlatego oznak powozu nie zauważył. Towarzyszka uprowadzonej zawiadomiła o wypadku margrabiego de M., który ze swej strony zawezwał pomocy ambasady hiszpańskiej, gdyż pani M. jest hiszpanką. Policja rozwinęła gorliwe śledztwo, dotychczas jednakże bez rezultatu.

× **Leon XIII-ty o Francji.** Podczas przyjęcia pielgrzymów francuskich Papież miał podobno wygłosić następującą dowcipną charakterystykę Francji. „Kraj ten—mówił Leon XIII-ty—stanowi prawdziwą zagadkę, zbiór rzeczy sprzecznych i dwójznacznych. Oto np. pałac prezydenta nosi nazwę raju (Elysée), w który Francja nie wierzy; gmach senatu ma nazwę miasta (Luxembourg), które do Francji nie należy, a izba, w której zbierają się kierownicy respubliki, zapożyczyła swej nazwy od dynastji, którą Francja wygnała (Palais Bourbon).“ Na zakończenie tej charakterystyki Francji Papież miał zawołać: „chaos! chaos!“

— Dziś, w piątym dniu ciągnienia 5-ej klasy 148-ej loterji klasycznej, główniejsze wygrane padły, jak następuje: nr. 13,691 wygrał rs. 8,000 u kolektora Salingera w Warszawie, nr. 377 rs. 2,000 u kolektora Dunina w Warszawie, nr. 10,543 rs. 2,000 u kolektora Salingera w Warszawie, nr. 16,229 rs. 2,000 u kolektora Rothauba w Warszawie, nr. 1,570 rs. 1,000 u kolektorki Smoleńskiej w Warszawie, nr. 4,491 rs. 1,000 u kolektorki Topolskiej w Płocku, nr. 6,257 rs. 1,000 u kolektorki Zaleskiej w Warszawie, nr. 16,012 rs. 1,000 u kolektorki Stachurskiej w Warszawie, nr. 20,954 rs. 1,000 u kolektora Salingera w Warszawie.

## Nekrologja.

† Ś. p. Sabin **Kaniszewski**, opatrzony św. sakramentami, przeżywszy lat 66, zakończył życie dnia 17-go czerwca 1887 r. Wyprowadzenie zwłok odbędzie się w dniu 19-ym b. m., t. j. w niedzielę, o godzinie **2-ej** po południu z kościoła św. Karola Boromeusza. —2080

† Ś. p. Wiktor **Wernik**, obywatel miasta Warszawy, zmarł dzisiaj rano po długiej i ciężkiej chorobie. O dniu pogrzebu doniosą oddzielne ogłoszenia. —2082—

† Ś. p. Ludwik **Ziegler**, b. referent b. komisji spraw wewnętrznych, po długiej i ciężkiej chorobie, zakończył życie w dniu 17-ym czerwca r. b. Pozostała w ciężkim smutku żona z dziećmi i wnuczką zaprasza krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 19-ym czerwca, to jest w niedzielę,. o godzinie **5-ej** po południu. z kaplicy przy ulicy Mylnej na cmentarz ewangelicki odbyć się mające. —2086

† W dniu 20-ym czerwca r. b., to jest w poniedziałek, jako w trzecią bolesną rocznicę śmierci ś. p. Joanny z Blejchów **Popielewskiej**, o godzinie **9-ej** zrana w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, w kaplicy Matki Boskiej, odbędzie się żałobne nabożeństwo, na które to pozostałe córki, syn i zięć zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —2077—

† Za spokój duszy ś. p. Wincentego **Bogdańskiego** odbędzie się żałobne nabożeństwo w dniu 20-ym czerwca, to jest w poniedziałek, o godzinie **8-ej** zrana, w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej. —2081

† W poniedziałek, to jest dnia 20-go czerwca r. b., jako w rocznicę śmierci ś. p. Józefy z Klonowskich **Żwan**, odbędzie się msza święta w kościele św. Krzyża, w kaplicy Matki Boskiej, o godzinie **11-ej** zrana, na które zaprasza się krewnych i znajomych. 2—2084—

† Żona i dzieci ś. p. Stanisława **Hempla**, byłego urzędnika zarządu komunikacyj wodnych i lądowych, zmarłego dnia 13-go czerwca r. b. we wsi Zamek, zapraszają rodzinę, kolegów i przyjaciół zmarłego na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w Warszawie w kościele św. Aleksandra na placu Trzech Krzyży, w dniu 22-im czerwca, to jest we środę, o godzinie **10-ej i pół** zrana. 3—2087

## Z CESARSTWA.

*Now. wr.* poruszyło w artykule wstępnym kwestję położenia rolnictwa w kraju zachodnim (mowa tu głównie o gubernjach północno-zachodnich). Sposób postawienia kwestji wyjaśniają następujące słowa wstępu:

„Dla podtrzymania własności ziemskiej rosyjskiej w kraju zachodnim przedsięwzięto tyle poważnych środków, tyle ofiar poniesiono ze strony rządu, iż na pierwszy rzut oka wydaje się dziwnem, gdy czytamy lub słyszymy wyrazy niezadowolenia z obecnego położenia rzeczy, już nie od polaków, lecz od samych rolników rosyjskich.“

Słychać tedy skargi — powiada *Now. wr.* — i to skargi najróżnorodniejsze. Pomiędzy zaś innemi:

„na pewną jakoby bezkarność miejscowych żydów i włościan w razie takich np. przestępstw, jak samowolne cięcie lasu, zbieranie potrawu, wypasanie etc.“

Są zresztą zażalenia innej jeszcze natury:

„Oto wskazują na najazd mnóstwa urzędników, przybywających ze stolicy i zajmujących się sprawami kraju, sprawami blisko tyczącemi się rolnictwa.“

*Now. wr.* jako *remedium* dla złagodzenia skarg i polepszenia istotnie bytu gospodarstw w kraju zachodnim proponuje rozszerzenie zasady wybieralności i zbliżenie do gubernij środkowych.

*Swiet*, zajmując się zmianą gabinetu w Serbji, i wyjaśniając jej znaczenie dla Rosji, stawia w końcu następujące pytanie:

„Teraz kwestja: czy nasza dyplomacja będzie umiała wyzyskać ten wybuch sympatyj serbskich ku nam, czy też stosunki serbsko-rosyjskie zostaną również zepsute, jak były zepsute stosunki z Bułgarją? Zdawałoby się wszakże, iż dla prawosławnej Rosji łatwiej byłoby wystąpić, niż innym mocarstwom, w roli obronicielki samodzielności i niezależności wszystkich narodowości słowiańskich."

Taż sama gazeta podaje następującą wiadomość:

„Rada petersburskiego towarzystwa dobroczynności wysłała, jak nam donoszą, w d. 14-ym b. m. do Belgradu depeszę tej treści: „Do prezesa ministrów Risticza. Towarzystwo słowiańskie, witając z entuzjazmem pańską nominację, winszuje jej Serbji."

*Nowosti* nie sądzą, aby zmiana panującego w Niemczech mogła wpłynąć szkodliwie na pokój Europy.

„Nam się zdaje, iż opinja publiczna myli się, przypuszczając, iż długowieczność cesarza Wilhelma oznacza pokój, a jego skon — wojnę. O ile wiadomo, następca tronu niemieckiego nie odznacza się wojowniczością i z lekkiem sercem nie rozpocznie wojny, która w pewnych okolicznościach może wywołać dla Niemiec ciężkie ofiary, a nawet stać się zgubną dla nich. Srodek ciężkości leży zatem nie w kombinacjach, związanych z nastrojem osób, kierujących losami Niemiec, lecz w sumie tych warunków, które stworzyły owo cesarstwo, i tych środków, z pomocą których zachowuje ono przodujące położenie w Europie."

## TELEGRAMY
### „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

**Wiedeń** 18-go czerwca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)—*Neue freie Presse* podała rozmowę swojego korespondenta belgradzkiego z nowym serbskim ministrem spraw wewnętrznych, Radywojem Miłojkowiczem. Tenże rozwijając swój program oświadczył, że rewizja konstytucji w duchu liberalnym jest konieczną. Naprzód będzie minister starał się wzmocnić rękojmie osobistego bezpieczeństwa, ułatwić ludowi udział w życiu publicznem, wprowadzić do skupczyny więcej żywiołów inteligentnych, a tem samem podnieść siłę i skuteczność kontroli jej nad administracją. Minister przyznaje dalej, że dzisiaj inne wytworzyły się stosunki w Serbji, aniżeli były przed ośmioma laty. Do tych zmienionych warunków położenia należy się zastosować. Doświadczenie i wiedza pouczyły Miłojkowicza, że na wiele rzeczy inaczej patrzeć należy, aniżeli patrzył za młodu. Nie wstąpił do gabinetu po to, aby się zemścić na swoich przeciwnikach politycznych lub stłumić życie stronnictw, pragnie on tylko ludowi przysporzyć warunki bezpieczeństwa życia i mienia, kierując się wyłącznie zasadą surowej sprawiedliwości. Minister czuje potrzebę utrzymania dobrych przyjacielskich stosunków ze wszystkiemi państwami zagranicznemi. Wreszcie wykazywał Miłojkowicz potrzebę oszczędności i zapewniał, że nowy rząd wywiąże się sumiennie ze wszystkich zobowiązań międzynarodowych skarbu.

**Wiedeń** 18-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)—Zwrot rzeczy w Serbji przyśpieszył decyzję rejencji bułgarskiej, która uważa, że wobec niepewności położenia należy co rychlej utrwalić stosunki w kraju, a zwłaszcza naczelną władzę, bez względu na termin, w którym okaże się możliwem obsadzenie tronu.

**Wiedeń** 18-go czerwca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — *Wiener allgemeine Zeitung* donosi z Belgradu: Książę Milan czuje się złamanym rozterkami domowemi, mówią nawet, że jest otruty. Ristic przyrzekł mu rozwód, dlatego zdobył wszechwładne obecnie stanowisko na dworze. Niewiadomo jeszcze, na jakich warunkach będzie mógł wprowadzić na tron następcę. Wszystko oddycha w tej chwili w Belgradzie atmosferą intryg, których tragiczny koniec przewidują.

**Wiedeń** 18-go czerwca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)—Targ zbożowy w Wiedniu odbędzie się d. 29-go i 30-go sierpnia.

**Budapeszt** 18-go czerwca. (*Tel. pr. K. W.*) — W Werbo podczas wyborów wczorajszych antisemici podpalili lokal wyborczy. Miejscowość płonie.

**Berlin** 18-go czerwca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)—Tutejszy *Tagblatt* donosi: Asystent dra Mackenziego, Wolfenden, zamieszka w Norwood przy następcy tronu i będzie go dwa razy na dzień opatrywał. Po każdej konsultacji zda telegraficznie sprawę Mackenziemu, który będzie odwiedzał chorego trzy razy tygodniowo. Ostatnia auskultacja Mackenziego wykazała ubytek zapalenia i kongestji; nie dostrzeżono również odnawiania się usuniętych narośli.

**Berlin** 18-go czerwca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — *Norddeutsche allgemeine Zeitung* stwierdza, że zajście afgańskie przybierają poważny i niepokojący charakter.

**Berlin** 18-go czerwca. (*Tel. pryw. Kurj. W*). — Uwięziony w Würzburgu uczeń uniwersytetu wrocławskiego należał do związku anarchicznego we Wrocławiu i uciekł ztamtąd. Spisek na życie cesarza zdaje się przeto mieć charakter socjalistyczny.

**Paryż** 18-go czerwca. (*Tel. pryw. K. W.*) — *Temps*, mówiąc o postawie zajętej przez Rosję wobec umowy turecko-angielskiej o Egipt, powiada w tonie prowokacyjnym: „Rosja mogłaby wyzyskać swoje wygodne położenie w Armenji; mogłaby ona, obierając Kars za punkt wyjścia, zwrócić swoje siły ku Bosforowi lub Eufratowi, gdyby Anglja spróbowała naruszyć równowagę sił na wschodzie."

**Paryż** 18-go czerwca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — *Temps* powiada: „Trudno podzielać optymizm hr. Kalnokyego, który mniema, że zwrot polityczny w Serbji ma znaczenie czysto wewnętrzne. Optymizmu tego nie podziela też, jak się zdaje, rejencja bułgarska, która wzmocniła załogi na granicy serbskiej. W Sofji sądzą, że Rosja powierzy Serbji przewodnictwo w ruchu słowiańskim na półwyspie; zachowanie się Rosji wskrzesiło ambicję Serbji, która uznała, że opieka Austrji nie jest dla niej dość pożyteczną."

**Paryż** 18-go czerwca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)—Arcyksiążę Rudolf przybył tu wczoraj po południu *incognito* i po spożyciu obiadu udał się do Calais, gdzie wsiądzie na okręt.

**Rzym** 18-go czerwca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)—Minister Crispi oświadczył w rozmowie prywatnej, że nie jest prawdą, jakoby rząd przygotował rewizję ustawy z r. 1871 o rękojmiach papieztwa.

**Bolonja** 18-go czerwca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)—Wybuchła tu zmowa mularzy. Prefekt zatrudnił w porcie 6,000 strejkujących, celem zmuszenia budowniczych do podniesienia płacy.

**Londyn** 18-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*) — Izba gmin uchwaliła w dniu wczorajszym bil kryminalny dla Irlandji. Stronnictwo liberalne Gladstone'a, tudzież irlandczycy, nie uczestniczyli w głosowaniu i opuścili salę obrad.

**Zagrzeb** 18-go czerwca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)—Stronnictwo rządowe odebrało znowu kilka okręgów wyborczych opozycji. Antoni Starczewicz dotąd niewybrany; wielu najkrzykliwszych przewódców tego stronnictwa bezpowrotnie przepadło. Wczoraj w Zagrzebiu wybrano samych kandydatów rządowych.

**Zagrzeb** 18-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)—Wczoraj studenci uniwersytetu tutejszego pod wpływem niepomyślnego dla Starczewicza wyniku wyborów w Zagrzebiu urządzili hałaśliwą demonstrację przeciw dwom profesorom, należącym do stronnictwa narodowego (rządowego *przyp. red.*)

**Belgrad** 18-go czerwca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)—Komisja, mająca zająć się rewizją konstytucji, zbierze się w najkrótszym czasie. (*Aj. półn.*)

**Belgrad** 18-go czerwca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*—Rząd mianował komisję z dwunastu powag fachowych, należących do rozmaitych stronnictw, celem zbadania finansowej sytuacji kraju.

**Belgrad** 18-go czerwca. (*Tel. pr. Kurj. W.*)—Arnauci wykonali nowy napad na serbski posterunek pograniczny i wymordowali wielu chłopów, tudzież kobiet i dzieci. Oddział nizamów tureckich napadł na inny posterunek. Obawiają się, że mogą ztąd wyniknąć groźne niesnaski.

**Sofja** 18-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)—Rejencja zapewniła Riza beja, że sobranje nie zajmie się wyborem księcia.

**Petersburg** 18-go czerwca. (*Tel. pr. K. W.*)—*Nowoje Wremia* donosi, że ministerjum spraw zewnętrznych wydelegowało jednego urzędnika za granicę do powiatów, graniczących z gubernją kaliską i piotrkowską, celem studjowania stosunków tamtejszej ludności. (*Aj. półn.*)

**Petersburg** 18-go czerwca. (*Tel. pr. K. W.*)—Telegram z Niegotyna serbskiego sygnalizuje przybycie do Belgradu statku rosyjskiego „Sokół", należącego do Towarzystwa żeglugi dunajowej ks. Gagarina. Statek został wspaniale flagami przystrojony. (*Aj. półn.*)

**Ekaterynburg** 18-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*) Otwarcie wystawy nastąpi prawdopodobnie w dniu 26-ym b. m.

## Jarmark na wełnę.

### XI.

Dziś ostatni dzień jarmarku urzędowego, który nie przyniósł nic nowego, albowiem usposobienie bardzo mocne utrzymało się w dalszym ciągu i zwyżka cen osiągnięta ponownie w dniu wczorajszym nie uległa żadnej zmianie.

Zwyżka, jaką osiągnęły łącznie z dniem wczorajszym wełny, dostarczone na plac jarmarczny, wynosi za gatunki wysoko cienkie od 12 do 15, a w wyjątkowych razach do 17 talarów na centnarze, na średnie lepsze i średnie 12, 13, 15 i wyżej, stosownie do staranniejszego lub mniej starannego mycia towaru.

Kupcy zagraniczni są jeszcze obecni na jarmarku i każdą świeżo dowiezioną partję ochotnie kupują. Dziś widzieliśmy jeszcze pp. Freunda i Habera z Wrocławia, oraz p. Stieglitza i kilku kupców i fabrykantów z Białegostoku i Tomaszowa. Wszyscy oczekują dowozów, co jest dowodem, że zapotrzebowanie wełny jest spore i dlatego też spodziewać się należy, że usposobienie w ciągu paru dni pojarmarcznych będzie jeszcze mocniejsze i ceny znowu podnieść się mogą.

Dowozy bardzo małe, kilka drobnych partyj, jakie dziś dostawiono, zaraz znalazły nabywców. Zdaje się, że spodziewane większe dowozy mogą zawieść oczekiwania.

Dziś przed południem dostawione zostały na plac jarmarczny następujące partje wełny:

Z Szumek Ludwika Duczymińskiego 80 p., tegoż właściciela z Dzierzgowa 4 p. 18 f., z Gortat Tadeusza Szajkiewicza, z Gzów Zieleńskiego 29 p. 5 f., z Luszewa Pelagii Grabowskiej 85 p., z Załuskowa Stanisława Grotowskiego 68 p. 20 f., z Parżniewa 18 p. 38 f., z Bielic ks. Woronieckiego 38 p. 9 f., z Surgowa Józefa Czerwińskiego 192 p. 36 f., z Mostowa Mostowskiego, z dóbr Orłów 131 p. 13 f., z Milejewa Rosterowskiego 163 p. 6 f., z Trzeszkowic Jana Gołembiowskiego 106 p. 35 f., z Łopacina Konstantego Ostrzeniewskiego 88 p. 3 f., ze Śmiecina Ignacego Gutkowskiego 35 p. 30 f., ze Studziańskiej-Woli Szymona Radziejowskiego 26 p., z Siostrzytowa Stanisława Drzewuskiego 62 p. 9 f., z Berezin Ludwika Grabowskiego 45 p., z dóbr Korczew hr. Ludwiki Ostrowskiej 453 p. 16 f., z dóbr Korczew hr. Ludwiki Ostrowskiej 151 p. 23 f.

## GIEŁDA.

*Warszawa, 18-go czerwca.*

Weksle krótkoterminowe na **Berlin** płacono po 54.70, 54.65, 54.62 1/2, przy żądaniu 54.82 1/2.

Weksle krótkoterminowe na **Londyn** płacono 11.11, 11.10, przy żądaniu 11.12 1/2.

Weksle krótkoterminowe na **Paryż** oddawano po 44.25, żądano 44.40.

Weksle krótkoterminowe na **Wiedeń** sprzedawano po 88, 87.25, przy żądaniu 88.20.

Usposobienie dla papierów bezczynne.

Listy likwidacyjne w odcinkach dużych po 94.50, małe po 94.10.

Pożyczki wschodnie I emisji po 100, II po 100.25, III po 101.

Nową pożyczkę 4% po 84.55 notowano w żądaniu.

Listy zastawne ziemskie serji I kupowano po 101.35, żądano po 101.50, serje II, III i IV po 101.30 bez ruchu, V serję płacono po 100.25 i 100.30, przy żądaniu 100.50.

Listy zastawne miejskie serji I po 100, II po 99.50, III i IV po 98.90, V serja po 98.75 bez obrotów.

Łódzkie i obligi nie notowane.

Z akcyj poszukiwano tylko kolei fabryczno-łódzkiej po 207, lecz po tej cenie sprzedawać nie chciano.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych słabe i bezczynne.

## Sprawozdanie z handlu cukrem.

Więcej psmyślne wiadomości z Kijowa i przystąpienie już go wywozu znacznych ilości cukru za granicę przez naszych producentów, dooatnio wpłynęło na rynek cukrowy w Warszawie i wzmocniło cokolwiek usposobienie onego — tak ospałe i bezczynne w ciągu ostatnich paru tygodni. Według informacji nam udzielonej, wywóz cukru za granicę w ilości unormowanej przez konwencję kijowską, jest jak na początek dość duży i sięga około 90,000 pudów. Eksportowały cukrownie: Hermanów, Konstancja, Lesznisz, Leonów, Ostrów, Michałów, Łanięta, Izabelin i Marja. Wkrótce nastąpią nowe wysyłki.

Pod wpływem powyższego faktu, rynek w ostatnich dniach b. t. był więcej ożywiony i ceny mączki, jako towaru najwięcej poszukiwanego, poszły nieco w górę. Usposobienie na rafinade słabe wprawdzie, lecz ruch natomiast trochę zwiększony. W ubiegłym tygodniu płacono: Hermanów rs. 2.95, inne marki polskie czyli cienko-krystaliczne 2.85 do 2.90, marki rosyjskie czyli grubokrystaliczne 2.85 do 2.90, kostki 2.85 do 2.87½ mączkę na duże partje rs. 2.40 za pojedyncze worki, 2.42½ za kamień 24-funtowy.

**W Kijowie** dnia 16-go czerwca usposobienie rynku cukrowego lepsze, sprzedano 10,000 pudów p. Rafałowiczowi po cenie rs. 3.75 za pud. Największe rafinady rosyjskie z Brodzki i Teresiemki zamierzają na własny rachunek wywozić mączkę cukrową. Wszystko się składa, że chwila obecna jest przejściową i że wkrótce spodziewać się należy zwyżki cen i ustąpienia przesilenia w przemyśle cukrowym.

**W Magdeburgu** dnia 16-go czerwca. Usposobienie dla cukru mocne i zwyżkowe, cena najwyższa 88% towaru 20.60, na czerwiec 12.65, na lipiec 12.40.

**W Gdańsku** dnia 16-go czerwca, usposobienie mocne, sprzedano 6,000 ct. po 11.85 transito. 2,000 ct. po 20.60 oclone franco Neufahrwasser i 20.70 za 88% towaru.

**W Londynie** dnia 16-go czerwca, cukier burakowy mocno 12⅜.

## SZARADA.

*Pierwszych, drugich* i *trzecich* cieszą *trzecie czwarte,*
Bo wówczas *wszystkie* piękne i miłości warte
Powierzają symbole swych serduszek fali
I śledzą: prędko-li też z mglistej wód oddali
Przybędzie ktoś, dla kogo chłodne dotąd łono
W *pierwszy* uczuć się zmieni? Ale o tem pono
Głośno mówić niełładnie, więc *drugie* panowie,
A przyszłość niedaleka wszystko to wam powie.

## Rozwiązanie zadania konikowego zamieszczonego w numerze 160.

Smutnoż tu—smutno, bracia za Dunajem,
I w oczach mokro, bo sercami tajem;
Ludzie nas nudzą—i świat cały nudzi;
Cudze—och pusto—śród świata i ludzi!
Niema bo rady dla duszy kozaczej,
U nas inaczej—inaczej—inaczej!

Z dumki J. B. Zaleskiego: „U nas inaczej."

Dobre rozwiązanie pierwsi nadesłali pp.: Marja Lebenthal, M. i F. Paschalis, M. Stupnicka, H. Piotrowska M. Münc., A. Wengerow, D. Kropiwko, M. Gesundheit, M. Majzels, A. Imich, W. Bassak, S. Wojewódzki, H. Radziszewski, Adolfa W.

## TEATRA.

*Wielki.* Dziś: „Coppelia" (występ panny Wirginji Zucchi). Jutro: „Gioconda" (występ panny Angeloni). *Letni* (w ogrodzie Saskim). Dziś: „Małżeństwo Apfel". Jutro: „Bezczelni", oraz o godzinie 1-ej z południa wielki poranek muzykalno-wokalny. — *Nowy* (ulica Królewska). Dziś: „Baron cygański". Jutro: „Życie paryzkie".


**Dziś** o godzinie 8 wieczorem ***w Resursie obywatelskiej*** humorystyczny wieczór

**Gustawa Fiszera.**

— Dr ***Biron*** przyjmuje ***specjalnie*** z chorobami ***wenerycznemi*** do 9½ rano i od 4 do 7 po południu. ***Erywańska nr 6.*** (722)

***Dr Jan ROSNER,***
b. asystent kliniki położn. gin. w Krakowie, ordynować będzie w ***Francensbadzie,*** Karlstrasse „Goldener Stern". (1553)

**Rs. 500. Pięćset.**

ofiaruje się za wyrobienie odpowiedniej stałej posady człowiekowi w sile wieku, pożądanąby była czynność więcej zewnętrzna. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. M. 500.

**Kantor najmu ekwipaży**

z Nowego-Światu nr 9, przeniesiony pod nr 36 Nowy-Świat, dom W. Kopytowskiej, który poleca Szanownej Publiczności konie doborowe, ekwipaże eleganckie, amerykan, po cenach możliwie nizkich.

**Droga żelazna warszawsko-terespolska**

zawiadamia, że na przeciąg lata roku 1887 ustanowioną została dla przewozu po jej linji robotników partjami nie mniejszemi jak po 40 ludzi w jednym wagonie, taryfa wyjątkowa po ¾ kop. od osoby na wiorstę. (724)

(711) Fabryka wszelkich wyrobów stalowych ***W. Bieńkowskiego,*** dawniej Sukc. Gerlach Nowe-Miasto Nr. 1 1877, obok kościoła PP. Sakramentek. Poleca wielki wybór noży stołowych, kuchennych, rzeźniczych, tasaków, nożyczek, scyzoryków itp. Również kosy do sieczkarń, nożyki do żniwiarek, kompletne sztangi do tychże, noże dla fabryk cukru z najlepszej stali angielskiej, po cenach możliwie najniższych. Główny skład Senatorska Nr. 496, róg Miodowej, Filja, Marszałkowska Nr. 149, róg Próżnej.

**OBICIA PAPIEROWE**

tegorocznych deseni w różnych gatunkach, począwszy od najtańszych do zbytkownych, poleca fabryka pod firmą

**J. FRANASZEK**

Skład Główny Krakowskie-Przedmieście nr 15. (487

— W Alei Jerozolimskiej pod nr 80-m jest do najęcia ***sześć*** pokojów na I piętrze od frontu i ***cztery*** pokoje na parterze w podwórzu. (2079)


## KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Pod jakim?—*St......a.* (2076)

— List długi wysłałem pod wskazanym adresem, bardzo niespokojny o zdrowie!? pisz *poste-restante*, ale nie rekomendowanym, bo tego odebrać nie mogę!...
(2073) *Naughty Boy.*

## Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 18-go czerwca 1887 r.

| | Żąd. | Płac. |
|---|---|---|
| **Weksle:** | | |
| Berlin 100 mar. z krótk. ter. | 54.82½ | —.— |
| Londyn 1 funt. ster. „ „ | 11.12½ | —.— |
| Paryż 100 franków „ „ | 44.40 | —.— |
| Wiedeń 100 guld. „ „ | 88.20 | —.— |
| **Papiery publiczne:** | | |
| 5% Listy zast. z r. 1869 d. | —.— | —.— |
| „ „ „ m. | 101.50 | —.— |
| Listy zast. m. Warsz. ser. I | 100.— | —.— |
| „ „ „ II | 99.50 | —.— |
| „ „ „ III | 98.90 | —.— |
| „ „ „ IV | 98.90 | —.— |
| „ „ „ V | 98.75 | —.— |
| Listy zast. m. Łodzi serji I | —.— | —.— |
| 4% Listy likwidacyjne duże | 94.50 | —.— |
| „ „ „ małe | 94.10 | —.— |
| Bil. Banku Ces. s. I, II i III | —.— | —.— |
| Ros. Poż. Premjowa z r. 1864 | —.— | —.— |
| „ „ „ 1866 | —.— | —.— |
| I Pożyczka wschodnia rs. 100 | 100.— | —.— |
| II „ „ rs. 100 | 100.25 | —.— |
| III „ „ rs. 100 | 101.— | —.— |
| 4% nowa pożyczka . . . . | 84.55 | —.— |
| Listy wileńskie długoter. . . | —.— | —.— |
| **Akcje i obligacje:** | | |
| Obligacje miasta Warszawy | —.— | —.— |
| Akcje dr. ż. warsz.-w. rs. 100 | —.— | —.— |
| Akcje dr. ż. warsz.-b. rs. 100 | —.— | —.— |
| Akcje dr. ż. warsz.-terespol. | —.— | 207.— |
| Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej | —.— | —.— |
| Akcje Banku handl. warsz. | —.— | —.— |
| Akcje Banku dyskont. warsz. | —.— | —.— |
| Akcje warsz. Tow. ub. od ogn. | —.— | —.— |
| Akcje warsz. Tow. fab. cukru | —.— | —.— |
| Akcje Tow. f. cukru Józefów | —.— | —.— |
| Akcje Dobrzel. Tow. f. cukru | —.— | —.— |
| Akcje Tow. Lilp., Rau i Lew. | —.— | —.— |
| Akcje Tow. przędz. Zawiercie | —.— | —.— |

**Wartość kuponu:**
*(po potrąceniu podatku skarbowego)*

Od Listów zast. ziemskich 5% kop. 232¼
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 101¼
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 62
Od Listów likwidacyjnych kop. 18
Od Obligów m. Warszawy kop. 85¾

## Targi
### NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 17-go czerwca 1887 r.

| | Pud od | Pud do | Korzec od | Korzec do |
|---|---|---|---|---|
| | Kopiejek | | | |
| Pszenica 242 sm. i ord. | — | — | — | — |
| „ „ pstra i dobra | — | — | — | — |
| „ „ biała . . . | — | — | — | — |
| „ „ wyborowa . | — | — | — | — |
| Żyto wyborowe 232 funt. | — | — | 495 | 500 |
| „ średnie . . . . . . | — | — | — | — |
| „ wadliwe . . . . . | — | — | — | — |
| Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f. | — | — | — | — |
| Owies . . . . . . 142 f. | — | — | 260 | 285 |
| Gryka . . . . . . 202 f. | — | — | — | — |
| Rzepik letni . . . . . . | — | — | — | — |
| „ zimowy 212 funt. | — | — | — | — |
| Rzepak rapos. zim. 212 f. | — | — | — | — |
| Groch polny 262 funt. . . | — | — | — | — |
| Ziemniaki . . . . . . . | — | — | — | — |
| Masło świeże funt . . . | — | — | — | — |
| „ solone pud . . . . | — | — | — | — |
| Siana pud . . . . . . . | 35 | 45 | — | — |
| Słomy pud . . . . . . . | 30 | 37 | — | — |
| Drzewa opał. twar. s. kub. | — | — | — | — |
| „ „ miękie „ | — | — | — | — |

## Cena okowity.

z dnia 16-go czerwca 1887 r.
Hurt. skład. Wiadro 8.02⁶—8,08⁸
Garniec 2.61—263.


**Promenada.**

W Niedzielę dnia 19 Czerwca r. b.
**Na ogólne żądanie, MŁYN DJABELSKI, Wielki brylantowy Fajerwerk,** wykonany przez słynnego ognioskoczka p. **Matouszaka.** Od godz. 4 po południu **Koncert** pod dyrekcją p. **Iwanowa. DLA DZIECI Wielka zabawa** z rozdaniem podarków.—Cena wejścia do ogrodu kop. 20, dla dzieci kop. 10.
1157 **M. KOLLER.**

**Szkoła Realna**
**Czeroklasowa Męzka**
**(dawniej E. Babińskiego,)**

zapis i egzamina nowowstępujących uczniów rozpoczną się z dniem 4 (16) Sierpnia i trwać będą do dnia 20 Sierpnia (1 Września) t. j. do rozpoczęcia lekcyj. Innych objaśnień zasięgnąć można w kancelarji szkoły, codziennie od godz. 9-ej rano do 3-ej po południu.
**Nowy-Świat № 39, Przełożony Szkoły**
1155 **E. Zienkowski.**

**Do sprzedania**
**POSESSJA,**
**na 10%** czystego **dochodu** od włożonego kapitału, **składająca się z trzech murowanych oficyn i niezabudowanego placu** frontowego przy ulicy Złotej, **w szacunku 38,000, kapitał wymagalny rs. 15,000.**
**Wiadomość Nowolipie № 4,** mieszk. 7, codziennie od 3 do 4, bez pośrednictwa osób trzecich. 1194R



**PARA OGIERÓW,**

skarogniadych, młodych, dobrze ujeżdżonych z atestatami, **do sprzedania zaraz,** z powodu wyjazdu właściciela. — **Wiadomość ul. Grzybowska № 40, Browar Lentzkiego.** 1093R

Najnowszą powieść
**EMILA ZOLI**
**La Terre**
(ZIEMIA),
rozpoczął drukować **Przegląd Tygodniowy** w swym dodatku powieściowym. 1060

**Importowane, oryginalne Buhaje rozpłodowe Simmenthalskie,**
**sprzedaje** 1177R
**Dominium Wensewitz**
**pod Freihau,** na **Szlązku Pruskim.**

**(Ważne szczególniej dla Obywateli Ziemskich).** 1186R
Zawiadamia się niniejszem, iż w dniu 9 (21) i 10 (22) Czerwca r. b. z mocy decyzji Sądu Okręgowego Warszawskiego sprzedane zostaną przez publiczną licytację w mieście Włocławku przy ulicy Piekarskiej i Żabiej, przez Komisarza Sądowego S. Cichockiego rozmaite maszyny i narzędzia rolnicze z fabryk zagranicznych, jakoteż meble, sprzęty domowe i kuchenne, pianino i wiele innych rzeczy pozostałych po Edmundzie Kręczkowskim i Bolesławie Grabczewskim, zajętych na zabezpieczenie Akcji Cywilnej Warszawskiego Kantoru Banku Państwa.


W składzie
**Fortepianów,**

**A. WERNER,**
**Senatorska № 22, róg Bielańskiej,** są **Pianina i Fortepiany** na sprzedaż i do najęcia.—Ceny przystępne. 1153


**Do sprzedania:**
**Faetony, Amerykany, Kocz Wolanty, Bryczki,** nowe i używane, na parę lub jednego konia.
Ulica Śliska № 21 nowy.

**DO SPRZEDANIA**
**Ogier Turkmeński,**
7 lat mający, maści gniadej. Róg Wiejskiej i Pięknej № 1, u Berajtera w Sztabie. 1154

**LEKCJE BUCHALTEJI** 1047
udziela gruntownie z upoważnienia władzy nauk. DAWISON.—Wspólna 40.

Istnieje od r. 1816.
**FABRYKA GUZIKÓW,**
**WYROBÓW METALOWYCH i PIECZĘTARSKICH,**
oraz
**STEMPLI KAUCZUKOWYCH**
**L. MÜNCHHEIMER,**
zwraca uwagę Szan. Publiczności **na obecny jej adres:**
**ulica Bielańska Nr 16, dom JW. Zawiszy,**
wprost Tłomackiego, 1135
**CENY NIZKIE.**
8 Medali z Wystaw.

## auka i wychowanie.

**czyciele,** guwernantki, bony, korepe- orzy, oficjaliści. Krakowskie-Przedmie- 7. Kantor pośredniczący. Dąbrowska.

**dent** uniwersytetu lub uczeń gimnazjum, ad religijnych i dobrego prowadzenia otrzebny jest do nauki i konwersacji ję- francuzkiego i początków muzyki na ianie, na wyjazd przez czas wakacji. a wiadomość: Chmielna № 48, m. 5.

**dent** uniwersytetu, izraelita, doświadczo- i sumienny korepetytor, pragnie wyje- na wieś, na czas wakacji, celem przygo- ia do gimnazjum, lub szkół prywatnych. : Marjańska № 4, mieszkania 22, od go- 8-ej wieczorem. 1393

**f.** de Préchamps, Długa 25. Niemka wy- ztałcona, życzy wyjechać na wakacje, za nizką cenę. 10443

**czycielka** muzyki z patentem konser- torjum, życzyłaby wyjechać na wieś, na wakacji, bez wynagrodzenia. Ulica Ordy- № 12, m. 20. 10562

**dent** uniwersytetu może wyjechać na eś, jako korepetytor. Zielna № 13, mie- nia 4. 1463

**dent**, poszukuje kondycyj na wakacje, wieś. Oferty przyjmuje biuro ogłoszeń, torska № 26, pod lit. S. B. 1464

**rzebną** jest nauczycielka, w średnim eku, dla udzielania korepetycji programu azjalnego 9-letniej panience, z konwer- francuzką i muzyką i zajęcia się zarzą- gospodarstwa u wdowca. Wspólna № 16, zkania 37. 10159

**czycielka** Marja Łusakowska, z wyż- ymi patentami, poszukuje miejsca na czas cji na wieś, lub na wyjazd za granicę. Żurawia № 13, m. 1. 10263

**a** francuzka, władająca językiem po- awnie, (paryżanka), mogąca udzielać po- i nauk, potrzebna jest na wyjazd do Ro- Wiadomość: hotel Brühlowski № 36, do iny 10-ej rano. 10338

**ncja** dla uczniów, wprost piątego gi- azjum, na dogodnych warunkach. Wia- ść do 1 lipca, Hoża 30, mieszk. 21, nastę- Marszałkowska 54, m. 19. 10351

**dent** uniwersytetu poszukuje lekcyj. Ul. ochmalna 76, m. 8. 1433

**oda** izraelitka, wykształcona, życzy so- ie wyjechać na wieś, w celu zajęcia się mi, lub do towarzystwa za granicę. Oferty: nt. Kur. Warsz. lit. A. N. 10558

**dent** medyk, uniwersytetu dorpackiego, agnie przepędzić wakacje na wsi. Oferty jmuje Kur. Warsz. pod napisem: „Dorpat."

**oda** francuzka, świeżo przybyła, z paten- em z pensji, jest do umieszczenia. Biuro jonowane nauczycielskie Załęski, War- a, Niecała 4. 10710

**yżanka** młoda, z niemieckim, poszu- je miejsca na czas wakacji. Biuro nauczy- kie Anny Damerau. Krakowskie-Przed- ie № 38, wprost Saskiego Placu. 10641

**ncja** dla uczniów gimnazjum V-go i pen- prywatnych. Warunki dogodne. Zielna ieszkania 5. 10686

**dent** uniwersytetu poszukuje korepety- na wyjazd z Warszawy. Adres: Wspólna mu, m. 9, pod literą K. 1490

**dent** z gruntowną znajomością języków rożytnych i matematyki, udziela lekcyj szystkich przedmiotów kursu gimnazjal- i przygotowuje do klas. Szkolna 1, zk. 7, stróż wskaże. 1497

**dent** uniwersytetu, ze złotym medalem mnazjalnym, poszukuje kondycji na wieś. ielna 10, m. 11. 10545

## Posady i prace.

**oli** 200 za wyrobienie posady młodemu ergicznemu mężczyźnie, posiadającemu jski i polski język, b. urzędnikowi a na- nie pozostającemu parę lat w handlu. recja pewna. Oferty pod lit. K. w kan- Kurjera. 10520

**rzebna** jest panna do sklepu z kaucją 50. Wiadomość Ogrodowa № 19, m. 17.

**ody** człowiek lat 18, z porządnej rodziny, tóry ukończył klas 5 w gimnazjum, po- uje zaraz miejsca praktykanta do gospo- twa wiejskiego. Oferty pod lit. I. K. pro- kładać w kantorze Kur. Warsz. 10653

**ny** do staników i spódnic potrzebne są raz. Krak.-Przed. № 415, dom hr. St. Po- iego, oficyna nowa, 2 piętro, lok. № 6. awiszewska. 10598

**ądca** agronom, posiadający chlubne świa- ctwa i rekomendacje osób wiarogodnych posady. Wiadomość Dobra № 1, m. 9.

**ny** uzdolnione do spódnic i staników po- zebne. Warecka № 7, m. 3. 10615

**rzebna** zaraz panna zdatna do strojów, wyjazd. Wiadomość: Niecała 3, maga- mód Szubartowska. 10519

**ody** człowiek miłej powierzchowności, nteligentny, poszukuje odpowiedniego za- . Oferty poste-restante dla „Smutnego".

**Potrzebne** natychmiast panny zdatne do spódnic i staników. Leszno 10, m. 5. 10515

**Urzędnik** wdowiec w sile wieku, miłej powierzchowności, poszukuje miejsca na rządcę domu do wdowy lub panny. Oferty składać prosi w kiosku przy ulicy Podwal na wprost Kapitulnej pod lit. R. P. W. 365.

**Uczeń** do cukierni potrzebny jest lat 13—14 Elektoralna № 4. 10569

**Potrzebna** jest polka na demi place, za udzielanie 2-ch godzin lekcji, Świętojańska № 23, miesz. 9, od 6-ej do 8-ej wieczorem przyjmuje. 10579

**Monter** mechanik, posiadający gruntowną i różnorodną praktykę w dziedzinie mechaniki, poszukuje odpowiedniego zatrudnienia. Oferty do biura ogłoszeń. Senatorska 26, pod godłem „Praca". 1492

**Chłopcy** od lat 16, potrzebni są do sprzedaży ulicznej kwiatów. Nowy-Świat 4, w sklepie Jezierskiego. 10724

**Panny** uzdolnione podręczne do krawieczyzny, potrzebne są zaraz. Pawia № 26, m. 9, Majewska. 10726

**Człowiek** młody przybyły z prowincji, który wyszedł z 2-go kursu seminarjum nauczycielskiego, pragnie wstąpić do handlu spożywczo-wiktuałowego lub kolonjalno-winnego, jako praktykant, na warunkach jakie właściciel uzna za dogodne. Oferty proszę składać w biurze ogłoszeń. Senatorska 26, pod lit. D. K. 1499

**Oficjalista** prywatny prosi i błaga wraz z sierotami o jaką pracę, na wyżywienie W. W. wdowiec. Ulica Cicha № 6, m. 7, rekomendacje złoży. 1491

**Do majątku**, którego właściciel mieszka za granicą, potrzebny rządca, mogący dać z góry oznaczony dochód. Wiadomość: Bednarska 21, m. 8, rano do 9-tej. 10659

**Ogrodnik** kawaler wolny od wojska poszukuje posady od 1 Lipca. Oferty w Kurjerze Warszawskim, pod lit. M. O. 10707

**Panna** kompletnie uzdolniona w krawieczyźnie, może wyjechać na wieś do szycia lub nauki kroju, adres proszę zostawić w kiosku na Placu Teatralnym, pod literami B. D. S.

**Młody** rolnik z 8-letnią praktyką obeznany z hodowlą inwentarza i plantacyą buraków, poszukuje od 1 lipca posady w dużem gospodarstwie. Wiadomość: Krochmalna № 46, mieszkania 5. 10664

**Panna** uzdolniona do ubierania damskich kapeluszy, potrzebna na wyjazd do Moskwy. Wiadomość u dr. Erlicha. Marszałkowska № 149, do 12 w południe. 10665

**Poszukuje** się młodej francuzki na wyjazd na wieś na czas wakacji. Wiadomość: hôtel de France № 22, od godziny 5 do 6. 10668

**Do Łomży** potrzebna do ruskiego domu niańka z chlubnemi świadectwami. Róg Królewskiej i Krak.-Przedm. № 9, mieszkania № 4.

**Dla samotnej** i porządnej kobiety mieszkanie ze światłem i dopłatą za obsługę i dozór. Wiadomość w kiosku Krak.-Przedmieście, wprost Roezlera. 10674

**Potrzebne** są panny zdatne, podręczne do nauki krawieczyzny. Ulica Piwna № 27, mieszkania 11. 10730

**Polka**, młoda wdowa, przybyła z prowincji, ze świadectwami, szuka miejsca gospodyni. Krakowskie-Przedmieście 7, biuro pośredniczące, Dąbrowska. 10676

**Za mieszkanie** i życie, potrzebną jest korepetytorka rosjanka na warunkach demi-place, do dwóch dziewczynek, będących w gimnazjum w klasie drugiej. Wiadomość Nowy-Świat № 4, mieszk. 18, od godziny 4-ej do 5-ej po południu. 10677

**Osoba** posiadająca języki: francuzki i niemiecki, poszukuje miejsca na letnie mieszkanie. Adres do Kur. Warsz., pod lit. K. 32.

**Osoba** w średnim wieku znająca się na gospodarstwie, poszukuje miejsca z dobremi świadectwami. Ul. Solna № 17, mieszk. 7.

**Rs. 200** i więcej za wyrobienie posady rządowej lub prywatnej człowiekowi z gimnazjalnem wykształceniem. Dyskrecja pewna. Oferty w kantorze Kurjera, pod S. P. 10682

**Osoba** w średnim wieku, przybyła z prowincji z chlubnemi świadectwami znająca się na gospodarstwie miejskiem, wiejskiem i kuchni, poszukuje miejsca od 1 lipca. Nowy-Świat № 12, mieszkania 21. 10685

**Pragnę** chodzić do szycia sukien i bielizny do domu prywatnego. Ulica Młynarska № 13, mieszkania 9, M. 10687

**Potrzebne** są zaraz dobre prasowaczki na wyjazd. Wiadomość: Gęsta № 4, od 7 — 9, stróż wskaże. 10694

**Uczeń** 3-ej klasy gimnazjum ze wsi, życzy sobie przyjąć obowiązek w handlu. Wiadomość w hotelu Niemieckim u rządcy. 10703

**Niemka** z krawieczyzną dziećmi się zajmuje i wyręczenia pani, poszukuje miejsca. Zgoda № 9, mieszkania 1. 10718

**Chłopiec** dobrego prowadzenia, może znaleźć miejsce w składzie wódek Jankowskiego. Marszałkowska № 108. Z prowincji mają pierwszeństwo. 10648

**Osoba** inteligentna, izraelitka, poszukuje miejsca do zarządu domu lub towarzystwa osób starszych. Może także przyjąć miejsce w Cesarstwie lub za granicą. Oferty pod lit. W. S. w kantorze Kurjera. 10445

**Rządca** dóbr, liflandzkiej gub. poddany rosyjski, średniego wieku, żonaty, który posiadał własne gospodarstwo, obznajmiony dokładnie z takowem, mówiący dobrze po rosyjsku, poszukuje odpowiedniego zajęcia w Królestwie. Łaskawe oferty pod adresem: Panna Lyonell Bach, Ryga, Wielka Newa 36.

**Osoba** młoda, inteligentna, poszukuje miejsca do zarządu domu, u pojedyńczej osoby, w Warszawie lub na prowincji. Oferty w kiosku, róg Chmielnej i Brackiej. 1446

**Potrzebny** jest człowiek z kaucją do zarządu karetkami kolejowemi. Wiadomość: Chmielna № 5, m. 28. Tamże para klaczy ze źrebakami do sprzedania. 10403

**Młody** inteligentny człowiek, kawaler, fachowiec, poszukuje wspólniczki z kapitałem. Poste-restante A. Z. 10275

**Inżynier** mechanik, naturalizowany, lat 35, który zarządza samodzielnie fabryką maszyn. Poszukuje od 1 lipca r. b. lub później odpowiedniego zajęcia, rekomendacje pierwszorzędne dostarczyć może. Oferty przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska 26, pod lit. X. 1289

**Agronom** który praktykował w renomowanych gospodarstwach Księztwa Poznańskiego, poszukuje odpowiedniej posady w większym majątku. Łaskawe oferty do biura ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 26, pod S. Z. 1417

**Uczeń** aptekarski z połową praktyki, potrzebny na prowincję od 1-go lipca, za wynagrodzeniem. —Wiadomość: Śliska № 7, u rządcy. 10223

## Kupno i sprzedaż.

**Salopa** elkowa wełniana za rs. 30. Sowia № 2, mieszkania 4. 10553

**Pianino** prawie nowe oraz fortepian fabryki A. Hofer ładny i dobry. Leszno № 24, mieszkania 5. 10574

**Fortepian** fabryki Małeckiego mało używany do sprzedania. Wiadomość Zielna 11, mieszkania 1. 10559

**Jest** do sprzedania uprząż węgierska, chomont angielski mało używany. Cena jak najniższa. Leszno № 71, sklepu 38. 10557

**Lustra** na raty, sprzedaje w miejscu i na prowincyę, fabryka zwierciadeł i ram M. Silberberga, Rymarska № 8 nowy, gdzie w wystawie umieszczono napis „Na raty". 1471

**Faeton** bardzo mało używany jest do sprzedania za małą cenę w fabryce powozów K. Bergera ulica Leszno. 10254

**Jest** do sprzedania fortepian najnowszej konstrukcji, prawie nowy. Wiadomość: Nowy-Świat 66, m. 3. 10352

**Kasy** ogniotrwałe o 25 procent taniej od cen praktykowanych. Marszałkowska 125, u Sikorskiego. 6268

**40** krów do sprzedania, wiadomość: Elektoralna 26 nowy, stróż wskaże. 10410

**Fortepian** sprzedaję ratami, zamieniam, wynajmuję, reperacje, strojenia. Nowy-Świat 47. 9255

**Garnitur** mebli: stół, kanapa, dwa fotele, 6 krzeseł pąsowym adamaszkiem krytych Zimlerowskiej roboty, mało używane, do sprzedania. Wiadomość Mokotowska № 60. Stróż wskaże. 9787

**Kasy** ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat № 34. 448

**Meble** salonowe: garnitur czarny i orzechowy, krzesła fantazyjne, biurko, stolik do kart, ottomana, szeslong, stoliczki, garnitur gabinetowy, do sprzedania, Mokotowska 59, róg Placu Ś-go Aleksandra, stróż wskaże. 9067

**Meble:** garnitur salonowy, krzesełka fantazyjne, kolumny, kandelabry, stoliczki, garnitur gabinetowy, urządzenie jadalni dębowe, szafy, łóżka, otomana, biurko, biblioteka, szafka lustrzana, żardinierki, także kredens dębowy wykwintny, stylu Ludwika XV, do sprzedania. Marszałkowska № 49 (nowy 119), na dole w drugiej bramie, mieszk. 15. 10030

**Meble** za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslong, firanki. Chmielna № 32 nowy, m. 9, pomiędzy Marszałkowską i Bracką. 10185

**Wspaniały** prezent, do sprzedania z okazji zupełnie nowa pozytewka z głosem, konstrukcją nieznaną dotąd w Warszawie. Niecała 2, m. 10, od 1—4. 10276

**Dwu-osobowa** karetka używana tanio do sprzedania, Miodowa 15, w biurze właściciela domu. 1436

**Meble** bardzo tanio, całe urządzenie z ośmiu pokojów lub częściowo do sprzedania oraz lustra, trema, żyrandol, regulator, firanki, dywany. Marszałkowska № 111, pomiędzy Złotą a Chmielną, 1-e piętro, mieszkania 10.

**Do sprzedania** za rs. 10, mundur z ucznia klasy IV gimnazyjum filologicznego, mało używany. Trębacka № 5, mieszkania 6, na 1-m piętrze od frontu. 1478

**Różne** meble do sprzedania z powodu wyjazdu, na ulicy Szkolnej № 5. Stróż wskaże.

**Z powodu** wyjazdu do sprzedania meble, kasa, sprzęty kuchenne. Hr. Berga 3, m. 16.

**Szafy** sklepowe czarne do sprzedania tanio. Wiadomość Mazowiecka 20, kasa zaliczeń.

**Komplet** szybrów do gazmotora dwukonnego leżącego mało używane, są do nabycia za nizką cenę. Wiadomość w kąpielach pod „Rusałką". Przejazd № 9. 1481

**Potrzebne** szczenięta suki Gordon-Ceter i czarna pinczerka. Hotel Saski № 56, od 9-ej do 11-ej rano. 10670

**Do sprzedania** kredens, stół, krzesła tremo. Hoża 54, mieszkania 3. 10643

**Antykwarjusz** Makow, Solna 18; poleca meble starożytne, porcelanę, bronzy, sztychy. Również kupuje wszelkie starożytności.

**Fortepian** Kralla i Sejdlera, o 7-miu oktawach, w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania. Podwale 10, 1-sze piętro. 10673

**Kawior** krajowy funt rs. 1, handlującym procent; poleca sklep spożywczy Emilji. Marszałkowska № 148, obok Zielonego placu.

**Muzeum** sztuki europejskiej I i II tom, kupuje księgarnia B. Bolcewicza. Saski Plac № 5. 10701

**Z powodu** wyjazdu jest do sprzedania fortepian palisandrowy, cały metalowy, o 7-iu oktawach, fabryki Budynowicza, jako też obraz duży olejny historyczny, dla amatora, przy ulicy Pańskiej № 26, u doktora. 10363

**Duża** waga używana, o sile kilkuset pudów, jest do sprzedania. Wiadomość u W-go St. Skoryny. Nowy Zjazd № 1. 1441

**Kredens** orzechowy 30 rs., lustro nad kanapą złocone 15 rs., łóżka machoniowe 30 rs. para i stół rozsuwany podłużny, za 10 rs.— Nowogrodzka 21, miesz. 7. 1447

**Z powodu** wyjazdu sprzedaje się: bufet 15 rs., sześć krzeseł 9 rs., dwie komody jedna 12, druga 7 rs., lawabo i akwarjum. Długa 36, drugie piętro, tam gdzie kąpiele. 10523

**Do sprzedania** garnitur mebli, dwie szafy, komoda, kredens oraz dubeltówka Lefosze z wszystkiemi przyborami. Nowogrodzka № 28, mieszkania 1. 10527

**Klacz** wierzchowa i do zaprzęgu. Koszary Mirowskie, kancelarja polowych Żandarmów. 1473

**Akwaryum** i klatka dla papugi mosiężna— używane, potrzebne są. Adres zostawić w kantorze Kurjera Warszawskiego. lit. A. A. A. 10577

**Meble** wyprzedają się i na spłaty miesięczne i tygodniowe. Nowy-Świat № 37 w podwórzu. 10487

**Fotel** na kołach dla chorego do sprzedania. Orla № 6, mieszkania 25. 10439

**Fortepiany** i pianina krajowe i zagraniczne od rs. 250—500 z poręczeniem. Krakowskie Przedmieście 34, wprost Królewskiej. Tarnowski. 10204

**Książki** naukowe, historyczne, powieści, kupuje oraz sprzedaje, zamienia księgarnia antykwarska H. J. Rosenweina. Marszałkowska 114, pomiędzy ulicą Chmielną i Złotą.

**Sprzedaję** garnitur mebli machoniowych z takąż komodą z bronzami szafa do rzeczy, lustro i kilka olejnych obrazów. Złota № 63, mieszk. 14. 10257

**Meble.** Garnitur mebli kryty niebieskim atłasem jest do sprzedania, Marszałkowska № 119, miesz. 3, 2 piętro. 10323

**Fortepiany**, pianina, kupuje, sprzedaje ratami dziesięciorublowemi, wynajmuje trzyrublowemi. Jerozolimska 25. 10406

**Dymochłony** żelazne lane, fabryki Lilpopa do sprzedania bardzo tanio, Tłomackie № 5, u stróża. 10378

**Fortepian** prawie nowy zagraniczny, do sprzedania. Bielańska, Hotel paryski, w sklepie bielizny. 10402

**Posadzki** dębowej 70 sztuk z poręczeniem. Leszczyńska 16. 10350

**Do sprzedania** rasowy ogier siwy, 5-letni, elegancki amerykan jedno i dwukonny, oraz uprząż kompletna na jednego konia. — Wiadomość u stangreta Teodora. Aleje Jerozolimskie № 58. 9619

**Wózek** dla chorego, mało używany, do sprzedania w nowym sklepie przy ulicy Królewskiej 39. 10216

**Pianino** mało używane, zagraniczne, z pięknym głosem do sprzedania. Hoża 21, m. 4.

**Kredens** dębowy, bufet z marmurowym blatem, miedź restauracyjna, serwety, lodownią do sprzedania, Królewska № 1, stróż wskaże. 10279

**Mebli** nowych i używanych wielki wybór, robota elegancka, sucha. Ceny bardzo nizkie. Marszałkowska 134, róg Świętokrzyzkiej.

**Kupuje:** książki, obrazy, sztychy, porcelanę, makaty, szale, pasy polskie, dywany, zbroje, meble, bronzy, biżuterje, wszelkie przedmioty starożytne i nowsze, oraz przymuje do sprzedania w komis księgarnia B. Bolcewicza, Saski Plac № 5 6545

**Sprzedaje** się z powodu wyjazdu umeblowanie dużego salonu, szafy, para zaprzężnych koni, karety, lando, brek. Obejrzeć można od 10—12 rano i od 4—6 wieczorem. Ujazdowska Aleja № 31, m. 3. 10680

**Amerykan** piękny, wystawowy, na parę i jednego konia, tanio zaraz do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 7, kantor najmu powozów firmy Makay. 1496

**Dubeltówka** Lancastra fabryki Rougé fils Liège z wszelkiemi przyborami za rs. 70 do sprzedania. Wiadomość do 9 rano i od 5 do 6 po południu. Nowy-Świat № 41, stróż wskaże. 10721

**Garnitur** mebli mało używany, za przystępną cenę. Podwal № 9, m. 6. 10719

**Mebli** dwa garnitury, jeden używany, otomana i szeslong tanio do sprzedania. Nowy-Świat № 16, róg Smolnej, u tapicera.

**Fortepian** 7 oktaw rs. 160. Długa № 28, mieszkania 21. 10713

**Tanio** do zbycia toaleta machoniowa elegancka. Długa № 10, m. 8. 10712

**Szafy** sklepowe, kontuary i balony do nafty, do sprzedania w każdym czasie. Piękna № 3.

**Para** rosłych, złoto-gniadych, 4-ro letnich wałachów, nadeszła ze wsi do sprzedania. Mazowiecka 7. 10706

**Do sprzedania** rozkoszny fisharmonium amerykański nowy, za pół ceny. Bielańska 10, stróż wskaże. 10696

**Mebli** dwa garnitury, po rs. 45. Wielka № 52, mieszkania 2. 10692

**Skóra** łosiowa wyrobiona duża, do sprzedania tanio. Ulica Długa № 10, w dystrybucji Chodkiewicza. 10689

**Tanio** fortepian b. dobry krótki, biblioteczka, komoda orzechowe i suknia niebieska nowa, widzieć można od 4—8. Dzielna № 31, m. 1.

**Z powodu** żałoby różna garderoba damska do sprzedania, mianowicie: suknie, kapelusze i inne przedmioty damskie. Krucza 15, mieszk. 7, od godz. 10 rano do 2 po południu i od 3 do 6 wieczorem. 10725

**Tanio** do sprzedania: klarnet fabryki Wernica i flet fabryki Mayera, mało używane. Róg placu św. Aleksandra i Brackiej, dom Fuksa w biurze pomiarów, Topograf S. 10728

## Interesa handl. i majątk.

**Różnej** wielkości majątki do sprzedania oraz dwie dzierżawy donacyjne do odstąpienia. Wiadomość Nowy-Świat № 16, m. 32, każdodziennie rano do 10, po południu od 2 do 6-ej. 10459

**Rubli** 10,000—12,000 potrzeba na dom w Warszawie. —Wiadomość: Właściciel Nowy-Świat 38. 10147

**Restauracja** w miejscu korzystnem jest do sprzedania zaraz z powodu braku czasu dla prowadzenia takowej. Wiadomość w handlu J. Boguckiego, ulica Chmielna 10. 10537

**Magle** do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Kruczej № 35. 10572

**Restauracja** jest do sprzedania z ogrodem, kręgielnią i całem urządzeniem. Wiadomość: ulica Chłodna № 60, m. 7. 10358

**Restauracja** z patentem jest do odstąpienia w każdym czasie. Ulica Książęca № 9. Wiadomość na miejscu. 10327

**Szynk** narożny w ruchliwem miejscu jest do odstąpienia z powodu interesów familijnych. Wiadomość: ulica Mostowa № 22, m. 1.

**Rubli** 20,000 do lokacji na dom. Nowy-Świat 62, m. 21, od 3—4. Pośrednictwo wyłączone

**Dystrybucja** z materjałami piśmiennemi, dobrze procentująca, zaraz do sprzedania. Wiadomość: Wspólna № 2, dystrybucja. 10176

**Majątek** ziemski z piękną rezydencją, niedaleko od Warszawy, zaraz do sprzedania tanio. Wiadom. Jerozolimska № 82, m. 2. 9248

**2 magle** wiedeńskie do sprzedania. Śliska № 32 n. 10309

**Sklep** spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Próżna № 8. 10294

**Dom** na Pradze do sprzedania za rs. 5,000. Wiadomość: ulica Bracka w domu Fuchsa № 1, w sklepie felczera. 10299

**Bardzo** tanio dystrybucja do sprzedania. — Ulica Elektoralna № 28. 10383

**Poszukuję** składu węgla w dobrym punkcie, lub placu. Oferty pod lit. S. W. w kantorze Kurjera. 10372

**Szynk** egzystujący od lat 30, do sprzedania. Wiadomość w składzie wędlin Eberleina, Krakowskie-Przedmieście № 6. 10587

**Zaraz** potrzebny sklep wiktuałowy lub spożywczy na przystępnych warunkach. Adresy z opisem zostawiać pod adresem „Wiktuały" w kantorze Kurjera Warszaw. 10414

**Piwny** bufet przy składzie wódek do odstąpienia. Wiadomość Grzybowska 30. 1466

**Magle** nowe są do sprzedania zaraz. Ulica Twarda № 36. 10563

**Sklep** wiktuałów do sprzedania na bardzo korzystnych warunkach. Wiadomość: Zakroczymska № 11. 10371

**Sklep** wiktuałów do sprzedania. Ulica Młynarska № 1E. 10345

**Do odstąpienia** każdego czasu skład położony w blizkości stacji towarowej dr. żel. W.-Wied., z zabudowaniami składającemi się z 4-ch stancji, stajni na 8 koni i dwóch wozowni. Na placu tym znajduje się waga setna, a użytym być może na skład węgli, cementu, drzewa, zboża i t. d. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 1449

**W pryncypalnem** miejscu plac zabudowany, plac nie zabudowany i majątek ziemski do sprzedania. Warunki dogodne. Wiadomość: Widok № 14, m. 6, do godz. 10-ej rano i od 3 do 4½ po południu. 10547

**Sklep** kolonjalny z dystrybucją i mieszkaniem na pryncypalnej ulicy, z taniem komornem i wyrobioną klijentelą jest do odstąpienia z powodu wyjazdu za granicę, za umiarkowaną cenę. Wiadomość ulica Żelazna № 79, m 4, do 9 rano i od 2—4 po południu.

**Za rogatką** Powązkowską jest do sprzedania albo wydzierżawienia dom murowany ze sklepem, drugi drewniany z oficynami, kuźnia, lodownia murowana z lodem i ogródek. Wiadomość ulica Marjensztadt № 22, m. 11.

**Dzierżawa** majątku dobrze zagospodarowanego, potrzebną jest na zamianę na dom na Starej Pradze z placem pod budowę. Dochodu rs. 1,200. Szacunek rs. 16,000. Wiadomość: biuro komisowe Łuczyńskiego № 6, Podwale. 10561

**Sklep** spożywczo-dystrybucyjny jest do sprzedania. Wiadomość na miejscu, Krakowskie-Przedmieście № 64 nowy. 10564

**Sklepik** spożywczo-dystrybucyjny egzystujący od paru lat, do sprzedania. Danielewiczowska № 12. 10630.

**Dystrybucya** z materjałami piśmiennemi z całem urządzeniem z powodu słabości do odstąpienia. Niecała № 10. 10622

**Za rs. 3700**, sprzedaje się 30 morgów ziemi, w tem 6 morgów lasu i dom o 6 stancjach o 3½ wiorsty od stacyi Miłosna. Wiadomość Marszałkowska 20, m. 2. 10612

**Potrzeba** rs. 1800 do 2500 na m. ziemski na 1-szy n. hypoteki po towarzystwie, na spłatę takiejże sumy. Hotel Saski № 78, od 11—1, a także od 4—6 wieczór. 10640

**Zakład** fryzjersko-galanteryjny Leszczyńskiego w Łowiczu istniejący lat kilkanaście z wyrobioną klijentelą, jest do odstąpienia po cenie kosztu. 10652

**Poszukuję** majątku ziemskiego bez serwitutów od 12 do 18 włók w dobrej pszennej glebie z dostatecznemi i dobremi łąkami, porządnym dworem i ogrodem, z dobremi budynkami, inwentarzem, w blizkości kolei. Upraszam o opis wierny i szczegółowy, aby obie strony uniknęły próżnego zachodu. Leszno 42, u właściciela domu, pod lit. S. S.

**Sklep** spożywczy tanio do sprzedania. Drugi dom od Marszałkowskiej № 3, Sienna.

**Kolonja:** 15000 łok. □ owocowego ogrodu z mieszkaniem, plac dogodny dla powroźnika. Wiadomość: Smolna 28, m. 8. 10606

**Restauracja** do sprzedania w dobrym punkcie z całem urządzeniem wraz z patentem i bilardem. Hoża № 5. 10633

**Dom** w środku miasta z placem — dochodu rs. 3 tysiące — do zamiany na sumę hypoteczną. Marszałkowska 20, mieszk. 5. 10662

**Rubli** 1000 potrzeba na spłacenie hypoteki. Chłodna 40, mieszk. 22. 10678

**Restauracja** egzystująca od lat kilkunastu, dająca pewne utrzymanie, z tanim lokalem na bardzo korzystnych warunkach jest do odstąpienia. Wiadomość: Chłodna № 10, mieszk. 8, od 4 do 6 po południu. 10663

**Plac** obszerny, wysadzony drzewami owocowemi, w całości lub częściowo do sprzedania za bardzo nizką cenę. Gotówka wymagalną jest bardzo mała. Tamże są drzewka owocowe do sprzedania. Wiadomość na miejscu, Krochmalna № 49. 10691

**Za rs.** 180, sklep spożywczy do sprzedania, z powodu interesu. Aleje Jerozolimskie № 64.

**Potrzeba** rs. 13—15000 i 5—7000, na dobra ziemskie na № 1-szy po towarzystwie. Chmielna 27, m. 3, między 4—7 po południu. Pośrednictwo wyłączone. 10702

**Z powodu** kilkomiesięcznej choroby właściciela, jest do odstąpienia handel towarów kolonialnych i win ruskich, pod bardzo korzystnemi warunkami. Wiadomość w biurze ogłoszeń P. P. Rajchman i Frendler. Senatorska 26. 1493

**Posesję** około rs. 2300 czyniącą, mający 7000, może kupić od właściciela domu. Mokotowska 52. 1495

**Posesja** nowa, dobrze położona, około rs. 9000 czyniąca, do sprzedaży lub za folwark bezdłużny. Opis w biurze ogłoszeń. Senatorska 26. 1494

**Sklep** mydlarski z urządzeniem, do sprzedania. Ulica Pańska № 4. 1503

**Magle** do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Mylna № 7. 1504

## Lokale.

**Dla kawalera.** Pokój z meblami, usługą i samowarem, na parterze, od 1 lipca. Krucza № 12. 10360

**Pokoje** umeblowane przyzwoicie, od rs. 9, usługa, samowar. Włodzimierska 2. 10362

**Sklep** i dwie wozownie są do wynajęcia. Miodowa № 15. 1435

**Pokój** z meblami, usługą do odnajęcia. Ul. Zielna 13—5. 10322

**Sklep** do najęcia, przy zbiegu ulicy Miodowej i Długiej, w narożnym domu. Wiadomość u właścicielki domu. 12273

**Za posługę** małą, poszukuje mieszkania. Wiadomość Erywańska № 9, m. 4. 10608

**Sklep** od lat kilku zajmowany na mąkę jest do wynajęcia. Ul. Twarda № 28 n., wiadomość u gospodarza. 10638

**Do wynajęcia** od św. Jana sklep z dwoma pokojami, od tyłu, obszernemi piwnicami, po składzie win i towarów kolonjalnych, egzystującym lat 25, za rs. 800 rocznie. Długa № 27, u gospodarza. 10620

**Środek** miasta—pokój umeblowany od 1-go lipca. Królewska 3, mieszkania 16. 10324

**Do wynajęcia** 10 pokojów z ogrodem, 5 pokojów z ogródkiem, 6 lub 4 pokoje, na 1-m piętrze, № 49 róg Jerozolimskiej i Marszałkowskiej. 1444

**Do wynajęcia** w każdym czasie pokoje umeblowane, usługa, samowar. Róg Jerozolimskiej i Nowego-Światu № 16, m. 37. 10321

**Do wynajęcia** od 1 lipca: 4, 3 i 1 pokój z wygodami. Marszałkowska № 133, róg Świętokrzyzkiej; tamże śpichrze dubeltowe do wynajęcia. 10306

**Do wynajęcia** od 1 lipca r. b., przy ulicy Długiej № 19, lokale: na 2-m piętrze od frontu 5 pokojów z balkonem, pasaż, przedpokój, kuchnia, spiżarka, wygódka, piwnica i góra, za rs. 850 rocznie; na 3-m piętrze od frontu 5 pokojów, kuchnia, spiżarka, wygódka, piwnica i góra, za rs. 500 rocznie. Wiadomość na miejscu, u stróża lub w kancelarji ad. przysięg. Sonenberga u Bolewskiego, Świętojerska № 36. 10330

**Instytutowa** № 8, do wynajęcia od 1 Lipca 4 i 3 pokoje. Instytutowa № 6, sześć pokojów, stajnia i wozownia, może być zaraz. Wiadomość u stróża, lub Miodowa 15, w biurze właściciela domu. 1434

**Do wynajęcia** od 1 lipca 3 pokoje, alkowa, przedpokój, kuchnia 410 rs.; 3 pokoje, przedpokój, kuchnia 290 rs.; 2 pokoje, przedpokój, kuchnia 240 rs.; wszelkie wygody, front. Nowogrodzka № 1, stróż wskaże. 9896

**Apartament** od św. Jana na 1-m piętrze, 9 pokojów, przedpokój, kuchnia, łazienka, wszelkie wygody. Krakowskie-Przedmieście 58, dom Fajansa. 1126

**Dogodne** na biuro siedem pokojów, 2 przedpokoje, na 1-szem piętrze, od frontu. Warecka 12. 9938

**Pokój** z całodziennem utrzymaniem, dla jednej lub dwóch osób. Świętokrzyzka 17, mieszkania 18. 10525

**Do wynajęcia** lokale: po 9, 7, 6 pokojów, oraz mniejsze od 1 lipca 1887. Miodowa 15.

**Dwa** lokale przydatne na kantor, biuro lub zakład przemysłowy, róg Krakowskiego-Przedmieścia i Trębackiej, drugie piętro, od frontu, z wszelkiemi wygodami, do wynajęcia od 1 lipca. Cena 800 i 700 rs. rocznie. Lokale te mogą być rozdzielone na cztery oddzielne pomieszkania, lub złączone w jeden wspólny. Wiadomość u rządcy domu Trębacka 1. 10514

**Zaraz** jest pokój duży, na dole, z meblami Orla 8, mieszkania 1. 10667

**Do odstąpienia.** Lokal z 4-ch pokojów, kuchni, pokoju dla służby, obszerny, suchy i ciepły, w którym mieszkano lat trzy i pozostano na czwarty, z powodu nieprzewidzianych zmian jest do odstąpienia. Chłodna 7, mieszkania 5. 10675

**Pokój** duży i gabinet, umeblowany elegancko, z usługą, samowarem, do wynajęcia od 1 lipca, razem lub każdy oddzielnie. Sienna 3, mieszkania 6. 10625

**W Ojcowie** dwa pokoje, kuchnia. Rymarska 5, probiernia, mieszk. 16. 1500

**Sklep** obszerny z pokojem, oraz pół sklepu do wynajęcia od 1 lipca. Leszno 33. 1498

**Pokój** umeblowany, usługa, parter. Wspólna № 13, mieszkania 1. 10683

**Lokal** na parterze, przy ulicy Nowo-Zielnej № 52, z dwoma wejściami, składający się z trzech pokojów, przedpokoju, ciemnego pokoju i piwnicy, jest każdego czasu, za przystępną cenę do odnajęcia. Wiadomość tamże u stróża. 1502

**3 pokoje**, kuchnia, na pierwszem piętrze, od frontu i w oficynie, do wynajęcia od 1 lipca Nowy-Świat № 12. 10699

**Jest** do wynajęcia salonik z przedpokojem, na czas wakacyjny. Widzieć można od 10—4. Żurawia № d. 3, m. 20. 10708

**Lokale** nowe, małe i większe, z balkonami i zlewami, od rs. 3 do 10 miesięcznie, zaraz za rogatką Mokotowską № 4, przy remizie tramwajowej. 10705

**Od 1-go** lipca r. b. do wynajęcia 4 pokoje, kuchnia i przedpokój, na 1-m piętrze, przy ulicy Świętokrzyzkiej № 48. Wiadomość na miejscu. 10684

**25 rubli** miesięcznie, trzy pokoje umeblowane, fortepian, balkon, pierwsze piętro, od 1 lipca. Wspólna 13, mieszkania 5, do 12-ej w południe. 10690

**W każdym** czasie pokój obszerny z przedpokojem, elegancko umeblowany, z usługą i samowarem. Widok № 7, 3-cie piętro, schody frontowe, m. № 7. 10693

**Dwa** lokale po 7 pokojów, z przedpokojami, kuchniami, zlewami i wodociągami, z wybornym rozkładem, (po umeblowanych pokojach), razem lub oddzielnie do wynajęcia od 1 lipca r. b. Nowy-Świat 57. Tamże 2 pokoje obszerne, na dole, odpowiednie na biuro, kantor i t. p. 1501

## Doniesienia rozmaite.

**Fabryka** kufrów, waliz, toreb, „Breymeyer," Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia, przyjmuje wszelkie reperacje. 9008

**Losy** przyjmuje kantor loterji w subkolektę, na dobrych warunkach. Topiel № 18.

**Rysunki** powozowe wszelkiego rodzaju wykonywa dokładnie, prędko i po przystępnej cenie technik specjalista. Ul. Nowo-Wielka № 5, mieszkania 7. 10361

**Korzystne** dla emeryta lub pojedyńczej osoby. Pożyczający 2,000 rubli, otrzyma w procencie bardzo porządne całkowite utrzymanie i oddzielny ładny pokój w pałacyku. Bezpieczeństwo zupełne kapitału, który na żądanie może być spłacany ratami. Oferty w admin. Kur. Warsz. pod lit. K. S. B. 2000. 10412

**Trumny** metalowe, półmetalowe — paki do przewożenia zwłok—przybory do Trumien, pochodnie etc., poleca największa i najtańsza „Warszawska Fabryka Trumien" Senatorska 29, obok kościoła. 1272

**Maszyny** do szycia, przyjmuje do reperacji zakład mechaniczny Antoniego Frankowskiego. Marszałkowska 129. 10359

**Tanio:** kolczyki, gwiazdy duże z szmaragdami rs. 140; brosza ładnej roboty, dawne brylanty 240 rs. Kościelna № 14, mieszkania 3, od 12 do 4-ej. 10671

**Przeprowadzki**, opakowania, ekspedycji, urządzania sklepów podejmuje się, wykonywa sumiennie, z odpowiedzialnością stolarz Zieliński. Krucza № 49. 10704

**Osoba** młoda, potrzebująca wyjechać do Krynicy, poszukuje osoby starszej jako towarzyszki na wspólny koszt. Wiadomość: ul. Wilcza № 6, m. 7, od 3—6. 10722

**Pracownia** Heleny Sznage, Długa 12/10, wykończa suknie po rs. 3, strojnie, elegancko, oraz przerabia takowe, po najniższych cenach, wyucza kroju za rs. 10, z praktyką szycia. 10727

**Bardzo** korzystny interes dla kobiety. lub mężczyzny z kapitałem rs. 300, dający przyzwoite utrzymanie dla rodziny, zabezpieczający przyszłość. Marszałaowska 108, mieszkania 29. 10661

**U akuszerki** pokój z osobnem wejściem, dla osoby mogącej odbyć słabość. Chłodna 21.

**Akuszerka** Karpińska przyjmuje na słabość lub na kurację, za przystępną cenę, z umieszczeniem dziecka. Krakowskie-Przedmieście № 10, drugie piętro, front. 10596

**Akuszerka** z pozwolenia rady lekarskiej przyjmuje osoby przybyłe na kurację i słabość, oraz przyjmuje zamówienia na prowincję. Ulica Królewska № 29. 10627

**Bukowska** akuszerka, dla spodziewających się słabości, bez meldunku, ma pokoje z osobnemi wejściami, umieszczenie dziecięcia. Opłata względna. Bednarska 21. 10498

**Akuszerka** R. T. przyjmuje osoby sekretne, z wyznania Mojżeszowego. Nowolipki 9.

**Akuszerka** S. P. przyjmuje panie spodziewające się słabości i udziela porady. Ul. Chmielna 33, mieszkania 17. 10573

**Mamka** potrzebna ze świeżym pokarmem. Ulica Konwiktorska, koszary Sierakowskie, mieszkanie Naczelnika Tokarewa. 10539

**Mamka** młoda, ze świeżym pokarmem, życzy przyjąć obowiązek. Złota 29, u stróża.

**Mamka** młoda, ze świeżym pokarmem, bez żadnego długu. Wiadomość: ulica Wspólna № 18, u stróża. 10695

**Dziewczynka** 10-letnia do umieszczenia. Długa 42, mieszkania 70. 10698

**Mężatka** mająca świeży pokarm, życzy sobie przyjąć dziecko do piersi. Ulica Nowo-Wielka № 11, mieszkania 15. 10714

**Dnia** 13 czerwca znaleziono zegarek na Sewerynowie. Zgłosić się można do furty przy Instytucie św. Kazimierza, ulica Tamka.

**Zostawiony** w dorożce żółty kaftanik, proszę znalazcy odnieść na Chmielną № 80, za nagrodą rs. 3.—Lebiediew. 10624

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 6 (18) Iюня 1887 г.
**Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).**